

Nasze Bielany

GAZETA BEZPŁATNA

Miesięcznik Gminy Warszawa-Bielany • NR 10 (18) R.II • PAŹDZIERNIK 2000 R • ISSN 1507-7195

VARSAVIANA



W NUMERZE:

• Grant - nagroda MEN	1, 8
• Związek Komunalny	2
• Bezpieczeństwo - jest źle	3
• Inwestycja	
- trudna konieczność	4
• Recykling	5
• Nowa poradnia na Rudzie	6
• Podsumowanie akcji „Lato w mieście”	7
• Witaj szkoło	9
• Badania mammograficzne	11
• Jeździmy wolniej	12
• Uchwały, dyżury radnych, przetargi	I - IV

PROTEST • PROTEST • PROTEST

Warszawa, dn. 5.09.2000 r.
Komisja Samorządowa,
Bezpieczeństwa
i Porządku Publicznego

PROTEST WOBEĆ DZIAŁAŃ KOMENDANTA STRAŻY MIEJSKIEJ M.ST. WARSZAWY

Komisja Samorządowa, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego Rady Gminy Warszawa-Bielany na posiedzeniu w dniu 4.09.2000 r. wyraziła stanowczy protest przeciwko działaniu komendanta Straży Miejskiej m.st. Warszawy, który w dniu 1.09.2000 r. oddelegował na cały mie-



dacji gmin warszawskich i centralizacji władzy miasta prowadzą do niesprawiedliwego podziału na uprzywilejowane centrum i zaniebane przedmieścia.

Komisja uważa, że Zarząd Gminy powinien rozważyć zasady dalszej współpracy ze Strażą Miejską.

Przewodniczący Komisji
/-/ Bogumił Bartolik

Do wiadomości:

- Prezydent m.st. Warszawy
- Rada m.st. Warszawy
- Komendant Straży Miejskiej m.st. Warszawy
- Rady Gmin Warszawskich

ŁADNIE WYGLĄDAJĄ, PRAWDA? I TYLKO TAKI NA BIELANACH Z NICH POŻYTEK

siąc bielański oddział Straży Miejskiej do zwalczania ulicznego handlu w gminie Centrum.

Tę nieprzemyślaną decyzję podjęto, uniemożliwiając realizację pro-

gramu „Bezpieczna Droga do Szkoły” w dniu rozpoczęcia roku szkolnego i pozbawiając mieszkańców koniecznej ochrony.

Decyzja została podjęta bez konsultacji z władzami gminy Bielany, która w ostatnim roku przeznaczyła znaczną kwotę na działalność Straży Miejskiej.

Decyzja ta utwierdza nas w przekonaniu, że wszelkie kroki zmierzające do likwi-

- Radni Gminy Warszawa-Bielany
 - Jednostki Pomocnicze Gminy Warszawa-Bielany
- (patrz również str. 3)

PROTEST • PROTEST • PROTEST

NAGRODA ZA PROGRAM

Ministerstwo Edukacji Narodowej nagrodziło PROGRAM PROFILAKTYKI NIEDOSTOSOWANIA I PRZESTĘPCZOŚCI WŚRÓD MŁODZIEŻY GMINY WARSZAWA-BIELANY. Nagrodą jest grant, czyli kwota pieniężna na realizację tego programu. Choć nie jest to suma zbyt wielka, 25 tys. zł., to jednak najwyższa z przyznanych w tej edycji konkursu na program.

Nagrodzony program przygotowany został w oparciu o wiedzę wynikającą z badań socjologicznych, opracowań, analiz i raportów systematycznie przygotowywanych przez gminę. Program domagał się spójnego ujęcia działań, które są już podejmowane (jak np. zajęcia pozalekcyjne w szkołach), jak i nowych zadań profilaktycznych.

Za nowe zadania uznano m.in. warsztaty dla nauczycieli gimnazjum - tzw. trening zastępowania agresji, pisanie programu pozwalającego uporządkować wiele działań skierowanych na środowisko lokalne, szkoły i placówki edukacyjno-wychowawcze oraz organizacje pozarządowe.

W skład zespołu powołanego do opracowania programu wchodził pracownik urzędu, zatrudnieni w Zespole ds. Społecznych i Ochrony Zdrowia, Bielańskim Centrum Pomocy Społecznej, w Wydziale Edukacji, w Zespole ds. Bezpieczeństwa oraz przedstawiciele organizacji pozarządowych. Krótki okres, jakim zespół dysponował, aby na czas złożyć potrzebne dokumenty w Ministerstwie Edukacji Narodowej (było to 5 dni), został wykorzystany w pełni przy udzielającym się wszystkim zaangażowaniu członka zarządu Gminy

Warszawa-Bielany Jolanty Wójcikiewicz - koordynatora programu z ramienia zarządu.

Zadania szczegółowe wynikające z celów i harmonogram ich realizacji, a także cały program, został przedstawiony zarządowi i merytorycznym Komisjom Rady. Podpisane zostało również porozumienie w tej sprawie pomiędzy Ministerstwem Edukacji Narodowej a przedstawicielami Zarządu Gminy Warszawa-Bielany.

Najważniejszym elementem programu będą szkolenia pod nazwą „Trening Zastępowania Agresji”, przeznaczone dla realizatorów-nauczycieli. Poprzedzą one zajęcia i tworzenie grup wsparcia dla dzieci i młodzieży, celem nauczania ich akceptowanych powszechnie postaw społecznych. W ramach zajęć uczestnicy zyskują wiedzę i umiejętności z zakresu: teorii agresji i profilaktyki przemocy, diagnozy młodzieży agresywnej, nauczania pozytywnych umiejętności społecznych, kontroli złości, analizy wartości - wnioskowania moralnego, współpracy z rodziną i środowiskiem. Młodzież nauczy się jak radzić sobie w trudnych sytuacjach, jak akceptować siebie i pracować nad własnym rozwojem, jak zachowywać się, aby te zachowania nie były przyczynami konfliktów w grupie rówieśniczej i z dorosłymi. Będzie to początkiem adaptacji do pełnienia ról życiowych i zawodowych. Ta strategia programu wynika z faktu, że jednym z podstawowych powodów sięgania po środki uzależniające są deficyty rozwoju emocjonalnego oraz niewłaściwa adaptacja do pełnienia ról życiowych. W programie uwzględniono też ważne przesłanie, aby profilaktyka była działaniami spójnymi od najmłodszych lat dziecka aż po klasy licealne i aby dokonywała się we współpracy z rodzicami.

cd. na str. 8

Burmistrz Gminy Warszawa-Bielany uprzejmie informuje,

że zgodnie z Ustawą z dnia 27.09.1990r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 47 poz. 544 z 2000r.) spis wyborców Gminy Warszawa-Bielany będzie udostępniony do wglądu wyborcom w Urzędzie Gminy, w budynku przy ul. Lipińskiej 2 (wejście od strony Straży Miejskiej na parterze).

Spis wyłożony będzie w następujących dniach:

- 27 września (środa)	w godz.	14.00 - 20.00
- 28 września (czwartek)	w godz.	14.00 - 20.00
- 29 września (piątek)	w godz.	14.00 - 20.00

Burmistrz Gminy Warszawa-Bielany Karol Szadurski



Szkola
języka angielskiego
filia
ISIS Greenwich School
of English z Londynu

- kursy General English na wszystkich poziomach dla młodzieży i dorosłych
- konwersacje
- przygotowanie do FCE i CAE
- przygotowanie do matury
- kursy Business English
- kursy dla dzieci w wieku 5-7 lat
- Crash English

WYKŁADY PROWADZONE PRZEZ
NATIVE SPEAKERS
MOŻLIWOŚĆ KONTYNUACJI NAUKI
w szkołach ISIS w Wielkiej Brytanii

Zapisy we wrześniu
Testy kwalifikacyjne 16.09 i 22.09
Atrakcyjne ceny!

Warsaw School of English
ul. Kasprzowicza 107
tel. 864 64 71÷72

ISIS w Londynie: (44) 208-293 1188

Z PRAC ZARZĄDU GMINY

• W okresie wakacji Zarząd Gminy Warszawa-Bielany pracował bez przerwy. Odkryło się 9 posiedzeń, na których omówiono 166 spraw i podjęto 73 uchwały.

Były to sprawy związane między innymi z gospodarowaniem komunalnymi lokalami mieszkalnymi, lokalami użytkowymi, gruntami, opiniowaniem wniosków o zgodę na sprzedaż napojów alkoholowych, z oświatą, kulturą, z finansami gminy, pomocą rodzinom wielodzietnym.

• Zarząd kilkakrotnie omawiał kwestię zagospodarowania terenu przy ul. Wójcickiego 1/3, na którym znajduje się kilka wydziałów Uniwersytetu im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego i oświata niepubliczna.

• Przeznaczono 6000 zł dla Bielańskiego Stowarzyszenia Rodzin Osób Niepełnosprawnych, i 3000 zł dla Stowarzyszenia Monar. Zarząd wyraził zgodę na uruchomienie dotacji w kwocie 1.170.600 zł zabezpieczonej w budżecie na pokrycie zaplanowanych remontów budynków komunalnych, zobowiązań właścicieli nieruchomości jako współwłaścicieli oraz prac związanych z infrastrukturą osiedlową.

• Nie wyraził zgody na wynajęcie lokalu użytkowego w pawilonie przy ul. Wrzeczono 48 w związku z zamiarem przeznaczenia go na bibliotekę z kawiarenką internetową.

• Postanowił zorganizować przetarg pisemny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanej przy ul. Wazów 2, przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości przy ul. Grochowiaka 1.

• Podjął decyzję o zorganizowaniu konkursu ofert zmierzającego do pozyskania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością dla kompleksowego zagospodarowania nieruchomości u zbiegu ulic: Kasprzycza, Żeromskiego, Marymonckiej i nieruchomości przy ul. Marymonckiej 42.

• Rozpoczęto przygotowania do przeprowadzenia wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

• Opracowane zostały i przesłane do Rady założenia do budżetu gminy Warszawa-Bielany na rok 2001.

• W lipcu i sierpniu Zarząd przygotował 13 projektów uchwał Rady, które będą sukcesywnie przedstawiane na sesjach Rady. Były to m.in. następujące projekty:

- w sprawie zaciągnięcia kredytu bankowego na realizację inwestycji gminy: modernizację i remont sali gimnastycznej szkoły przy ul. Tolstoja 2, budowę kanalizacji w ul. Bajana, budowę wodociągu w ul. Dankowickiej i w ul. Pasterkiskiej.

- w sprawie zbycia w drodze przetargu działki nr 47 przy ul. Literackiej.

- w sprawie oddania w użytkowanie wieczyste na lat 99 nieruchomości zabudowanej położonej przy ul. Magiera róg Jarzębskiego.

- w sprawie nadania Gimnazjum Nr 1 przy ul. Perzyńskiego 10 im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego.

- w sprawie zasad oraz regulaminu wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach, przedszkolach oraz placówkach wychowania pozaszkolnego, dla których gmina jest organem prowadzącym.

- w sprawie utworzenia związku międzygminnego i przyjęcia Statutu Warszawskiego Związku Wodociągów i Kanalizacji.

- w sprawie powołania Komisji Konkursowej dla wyłonienia kandydata na stanowisko dyrektora Zespołu Szkół nr 2 z oddziałami sportowymi przy ul. Szegedyńskiej 11.

• Ponadto Zarząd Gminy rozpatrzył 20 protestów i zarzutów do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Młocin część II i skierował stosowne projekty uchwał do Rady.

J.P.

NADZIEJA W ZWIĄZKU KOMUNALNYM

- 22.08.br. Rada Gminy Warszawa-Bielany podjęła uchwałę o przystąpieniu do Warszawskiego Związku Komunalnego (patrz strona.....). Po co mieszkańcy Bielany potrzebny jest Warszawski Związek Komunalny i wywodzący się z niego Warszawski Związek Wodociągów i Kanalizacji? Z tym pytaniem Tadeusz Karolak zwrócił się do burmistrza Karola Szadurskiego.

- Mieszkaniec Bielany jest zainteresowany jak najniższymi kosztami, które ponosi z tytułu usług świadczonych przez obecnie istniejące Warszawskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji. Gdyby koszty te nie rosły w sposób nieracjonalny, a utrzymywały się na poziomie realnie odpowiadającym świadczonym usługom i utrzymaniu całej infrastruktury technicznej sieci wodociągowo-kanalizacyjnej, nie byłoby problemu. Powołanie Warszawskiego Związku Komunalnego Wodociągów i Kanalizacji leży w interesie mieszkańca naszej gminy, a także wszystkich warszawiaków, jak również mieszkańców gmin okolicznych. Ponadto, jako gminy m.st. Warszawy powołane na mocy Ustawy o Ustroju m. st. Warszawy z 1994 r., jesteśmy zobowiązani (mocą tej Ustawy) do tworzenia związków komunalnych, które przejęłyby własność przedsiębiorstw komunalnych i zarządzały nimi w sposób efektywny. I to są dwa powody, dla których powinny powstać związki komunalne.

Od 94 roku nie udało się jednak utworzyć żadnego związku komunalnego w Warszawie. Zgodnie bowiem z wymogami Ustawy, którą już cytowałem, do utworzenia związku komunalnego potrzebna jest zgoda wszystkich gmin warszawskich. A takiej zgody nie było.

- Czy teraz już jest?

- Procedura powołania jest taka: wszystkie gminy muszą najpierw zgodnie podjąć uchwałę o zamiarze przystąpienia do tego związku. Taki akces obecnie gminy już złożyły. Ale w tym miejscu wyjaśnijmy zaszłość historyczną: dlaczego nie powstał związek. W poprzedniej kadencji tylko dwie gminy, Bielany i Bemowo, nie podjęły uchwał o zamiarze przystąpienia do tego związku. Przyczynami, które legły u podstaw takiej decyzji w naszej gminie, było obciążenie budżetu gminy zbyt wysokimi kosztami, które naliczane są od ilości mieszkańców. Nasza gmina liczy około 150 tysięcy mieszkańców. Stąd koszty utrzymania całej struktury wodno-kanalizacyjnej i przedsiębiorstwa, które nią zarządza, były dla gminy zbyt dużym obciążeniem.

- Co się stało, że obecnie sprawa ta nabrała takiego przyspieszenia?

- W obecnej kadencji gmina Centrum, przecież największa i najzasobniejsza, nie podjęła uchwały o przystąpieniu do Związku Komunalnego, czyli nie wypełniła wymogów Ustawy o Ustroju m. st. Warszawy, do czego była zobligowana. I to było bezpośrednim powodem do rozwiązania Gminy Centrum przez wojewodę. W międzyczasie zmieniła się Ustawa o podatkach przedsiębiorstw państwowych, komunalnych i prywatnych. Mianowicie: przedsiębiorstwo, które otrzymuje darowiznę finansową bądź materiały jest zobligowane do płacenia podatków. Do tej pory, za budowaną przez gminę kanalizację czy sieć wodociągową, i przekazywaną (czyli de facto gmina pozbawiała się inwestycji, za którą płacił jej mieszkańcy) na majątek przedsiębiorstwa komunalnego wodno - kanalizacyjnego do użytkowania, przedsiębiorstwo to nie płaciło żadnego podatku. Traktowano to jako darowiznę. W tej chwili z tego tytułu Warszawskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji musi zapłacić podatek aż 50 milionów zł. (wiele gmin w minionych latach pobudowało dziesiątki kilometrów sieci wodno-kanalizacyjnej; na Bielanach ponad 13 kilometrów - sama ulica Arkuszowa ma wartość 50 milionów zł). Przedsiębiorstwo pieniędzy tych oczywiście nie posiada, by je uzyskać, musi podnieść cenę swoich usług o 100 %. Płacić będzie oczywiście użytkownik, czyli w dużej mierze mieszkańcy.

- A co się stanie w chwili powstania Związku?

- Sytuacja się zmienia. Gminy staną się właścicielami, stąd zanika akt darowizny, nie ma więc tytułu do płacenia podatku. Powstanie Związku tworzy również nową sytuację prawną całego przedsiębiorstwa, gdyż właściciele mogą dysponować jego majątkiem. Mogą przekształcać go w spółkę prawa handlowego, emitować obligacje czy akcje, stać się podmiotem nawet na giełdzie papierów wartościowych. I tak się dzieje w większości miast, które są właścicielami całej infrastruktury technicznej.

- Na przykład Ostrów Wielkopolski, który niedawno odwdzielił nasi radni.

- ...tak. Tam wszystkie przedsiębiorstwa komunalne zostały przekształcone w spółki prawa handlowego, utworzono holdingi, wprowadzono je na giełdę po to, by pozyskać dodatkowe pieniądze. Emituje się również obligacje i akcje, na warunkach

preferencyjnych dla mieszkańców. W ten sposób pośrednio uwłaszczono mieszkańców majątkiem miasta. To jest zdrowe i racjonalne podejście do tych przekształceń.

- Tak jest w Ostrowie, a kiedy będzie w Warszawie?

- Wszystko jest na dobrej drodze, bo komisarz w Gminie Centrum podjął uchwałę o zamiarze przystąpienia do Związku Komunalnego, czyli wypełnił pierwszy warunek do powołania Związku. Już w tej chwili wszystkie jedenaście gmin warszawskich wyraziło taką wolę.

- Akces taki wyraziły również cztery gminy spoza Warszawy...

- I słusznie, ponieważ jesteśmy związkiem otwartym, do którego mogą przystępować gminy ościennne, które znajdują w tym interes ekonomiczny. Korzystają np. z naszej sieci kanalizacyjnej czy też stolica korzysta z ich sieci czy ujęć wodnych. One będą wtedy ponosiły mniejsze koszty eksploatacji i remontów, my również.

- Kiedy może zostać powołany ten Związek?

- Trwa w tej chwili proces przystępowania gmin do Związku Komunalnego. Gdy to nastąpi, Konwent Burmistrzów podejmie uchwałę oraz zatwierdzi statut. Reszta będzie należała do wojewody.

- Czy powołanie tego Związku Komunalnego może wpłynąć na zmianę ustroju stolicy?

- Uzdrowia obecny ustrój, o tyle, że wprowadzamy element, który poprawi zdecydowanie efektywność zarządzania.

- Jakie inne związki komunalne mogą jeszcze powstać?

- Największy problem jaki przed nami stoi to Związek Komunalny Komunikacyjny. Pozostałe przedsiębiorstwa finansują się same. Natomiast komunikacja tramwajowa i autobusowa wymaga olbrzymich dopłat z budżetów gmin. A jak wiadomo budżety gmin są coraz bardziej odchudzone, z różnych przyczyn. Burmistrzowie gmin warszawskich uważają, że komunikacja w naszym mieście jest chora, rozbudowuje się w nadmiarze transport autobusowy, zaniedbując tramwajowy i kolejowy. W tym roku nie zapłaciliśmy połowy rocznej składki na rzecz komunikacji, domagając się przedstawienia nam planów rozwoju tych środków transportu. Mamy świadomość, że bez wsparcia budżetu państwa nie da się uzdrowić komunikacji warszawskiej. Kolejne związki, o których myślimy, to ciepłownictwo i śmieci. Ale to etapy nieco dalsze.

WYBORY PREZYDENCKIE

Szanowni Państwo,

8 października 2000r. odbędą się wybory Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Dziękuję mieszkańcom naszej gminy, którzy za pośrednictwem komitetów wyborczych kandydatów na Prezydenta zgłosili się do pracy w obwodowych komisjach wyborczych.

Zgodnie z kalendarzem wyborczym do dnia 17 września Zarząd Gminy Warszawa-Bielany powoła obwodowe komisje wyborcze.

Komisji tych w naszej gminie będzie 63. Siedziby obwodowych komisji wyborczych podaliśmy Państwu w poprzednim numerze. Ponadto obwieszczenia zawierające „geografię wyborczą” zostały wydrukowane na tablicach informacyjnych w 30 punktach naszej gminy.

Siedziby obwodowych komisji wyborczych znajdują się w tych samych lokalach, w których głosowali Państwo w wyborach samorządowych. Mimo tego, tuż przed wyborami, spółdzielnie i administracje wywieszały na budynkach informacje o miejscu głosowania.

Sekretarz Gminy
Warszawa - Bielany
Wiesław Stański

INFORMACJA

Na podstawie art. 15 ust. 4 ustawy z dnia 27 września 1990 roku o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (tekst jednolity Dz. U. Nr 47 z 2000 r., poz. 544) niniejszym informuje się, że Okręgowa Komisja Wyborcza w Warszawie Nr 29 z dniem 31 sierpnia 2000 r. podjęła działalność w następującym składzie:

Przewodniczący
WITOLD RĘKOSIEWICZ
Sędzia Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie

Zastępca Przewodniczącego
EWA TRYBULSKA-SKOCZELAS
Sędzia Sądu Okręgowego w Warszawie

ANNA KOZŁOWSKA
Sędzia Sądu Apelacyjnego w Warszawie

HANNA MAJEWSKA
Sędzia Sądu Okręgowego w Warszawie (w stanie spoczynku)

ANDRZEJ SENEJKO
Sędzia Sądu Rejonowego w Grodzisku Mazowieckim

Sekretarz

JANUSZ PĄCZKOWSKI
Dyrektor Delegatury Wojewódzkiej Krajowego Biura Wyborczego w Warszawie

Okręgowa Komisja Wyborcza Nr 29 z siedzibą w Warszawie swoim zasięgiem działania obejmuje powiat warszawski z wyłączeniem Gminy Warszawa-Centrum.

Komisja pełni dyżury w swojej siedzibie w Warszawie, plac Bankowy 3/5 pok. 179, tel. 695 60 56

- do dnia 6 października 2000 r.

- w każdy wtorek
od godz. 13.00 do godz. 15.00
- w każdy czwartek
od godz. 15.00 do godz. 17.00

- w dniu 7 października
- od godz. 8.00 do godz. 18.00

?- w dniu 8 października
od godz. 6.00 do zakończenia podsumowania głosowania w okręgu.

Przewodniczący
Okręgowej Komisji Wyborczej
/-/ Witold Rękosiewicz

Wszystkim, którzy okazali mi współczucie i serce w tak trudnych dla mnie i mojej rodziny chwilach po śmierci mojej

MATKI
Ś.P. HALINY GNIEWKOWSKIEJ

składam serdeczne podziękowanie
Jolanta Wójcikiewicz

I BIELAŃSKI RAJD ROWEROWY do PUZZY KAMPINOSKIEJ

REGULAMIN

1. Termin i miejsce: 23 września 2000 r., godz. 9.00 - rozpoczęcie rajdu na terenie Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie, ul. Marymoncka 34 przy pomniku marszałka Józefa Piłsudskiego (zapisy: godz. 8.00 - 9.00).
Zakończenie rajdu w Wólce Węglowej-Polana Opalen w godz. 14.00 - 16.00

2. Organizatorzy: Urząd Gminy Warszawa - Bielany, Stowarzyszenie Narciarzy KLASIK, Akademia Wychowania Fizycznego w Warszawie

3. Trasy rajdu:
Trasa I - 30 km
AWF - las bielański - Młociny - las młociński - Buraków do świateł w Burakowie - Dąbrowa Leśna - szlakiem rowerowym do Dziekanowa Leśnego (PAN) - Sadowa - Dziekanówek - Palmiry (droga palmirska do cmentarza) - Pocięcha (Krzyż Jerzyków) - Sieraków - droga łączniczek AK do Lasek (Zakład Ociemniałych) - Wólka Węglowa - Polana Opalen.

Przyjazd w godz. 12.00 - 13.00
Trasa II - 50 km
AWF - las bielański - Młociny - las młociński - Buraków do świateł w Burakowie - Dąbrowa Leśna - szlakiem rowerowym do Dziekanowa Leśnego - Sieraków - Krzyż Jerzyków - warszawska droga Truskawka - Wiersze - Rozłoka - zielonym szlakiem przez Dąbrówkę Górą - Zaborowo Leśne - truskawska droga - Truskaw - Sieraków -

Droga Łączniczek AK do Lasek - Wólka Węglowa - Polana Opalen.
Przyjazd ok. godz. 14.00.

Trasa III - 100 km
AWF - Dąbrowa Leśna - Pocięcha - Rozłoka - Cisowe - Granica - Rozłoka (odpoczynek) - Pocięcha - Wólka Węglowa - Polana Opalen.
Na trasie: Narty - Rozłoka - 10 km odcinek specjalny (czasowy).

4. Udział w imprezie jest bezpłatny, na własną odpowiedzialność, dzieci poniżej 16 roku życia powinny jechać pod opieką rodziców. Organizator nie zapewnia serwisu rowerowego, wyżywienia i opieki medycznej podczas trwania rajdu.

5. Organizator zapewnia: opiekę instruktorską, ubezpieczenie rajdu, posiłek regeneracyjny oraz organizację imprezy towarzyszącej połączonej z losowaniem nagród (Wólka Węglowa - Polana Opalen, godz. 14.00 - 16.00).

6. Uczestnicy rajdu otrzymają kartę uczestnictwa z wyznaczoną trasą rajdu. Karta weźmie udział w losowaniu nagród.

7. Uczestnicy najdłuższego dystansu - 100 km oprócz karty uczestnictwa otrzymają dodatkową informację dotyczącą przebiegu trasy: poszczególnych etapów i przerw odpoczynkowych.

Uczestnicy, którzy pokonają tę trasę otrzymają pamiątkowe dyplomy, a zwycięzca odcinka czasowego na trasie Granica - Rozłoka (10 km) - puchar.
Wręczenie dyplomów i pucharu odbędzie się w Wólce Węglowej - Polana Opalen w godz. 14 - 16.

Organizator Rajdu

JEST

Podczas narady na temat poprawy współpracy pomiędzy policją a strażą miejską, (11.09 br.) Karol SZADURSKI, burmistrz gminy Warszawa-Bielany, nie ukrywał, że jest źle, że mieszkańcy nie czują się bezpieczni, natomiast przestępcy są coraz bardziej bezkarni. W spotkaniu wzięli udział Maciej KACZMAREK, komendant Straży Miejskiej Warszawy, Krzysztof SZYMAŃCZAK komendant Straży Miejskiej na Bielanych, Grzegorz PODGÓRSKI, komendant Komisariatu Policji Warszawa-Bielany i jego zastępca Sylwester SAWICKI oraz Leszek ŚWIERZYŃSKI pełnomocnik burmistrza ds. bezpieczeństwa.

Burmistrz był nieprzyjemnie zaskoczony faktem nagłego pozbawienia gminy ochrony Straży Miejskiej. L. Świerzyński otrzymał 31.08 br. o godz. 15 z Oddziału Bielańskiego Straży Miejskiej informację że: "... poleceniem komendanta Straży Miejskiej Miasta Stołecznego Warszawy całość funkcjonariuszy oddziału Bielany zostaje oddelegowana do działań ... poza teren gminy Bielany... W związku z powyższym nie jesteśmy w stanie zabezpieczyć „bezpiecznej drogi do szkoły”, o które prosi Pan...". Z wypowiedzi komendanta Kaczmarka wynika, że funkcjonariuszy oddelegowano do likwidacji nielegalnego handlu (nie potrafi odpowiedzieć dlaczego akurat w terminie początku roku szkolnego), że będą oni nieobecni może przez miesiąc, może dłużej...

Działania tego rodzaju, podkreślili przedstawiciele gminy są wbrew porozumieniu zawartemu w grudniu ubiegłego roku pomiędzy tymi obydwoma instytucjami. Porozumienie przewiduje co prawda możliwości oddelegowania strażników z gminy, jednak tylko w sytuacjach ekstremalnych, np. klęski żywiołowej. Obecnie takiej sytuacji nie odnotowano. Porozumienie nałożyło na gminę szereg zobowiązań finansowych; zapewnienie siedziby dla straży, opłacanie rachunków za elektryczność, gaz i wodę. Straż otrzymała również dwa samochody osobowe i trzy rowery. Burmistrz oświadczył, że wysłał, natychmiast, czyli 31.09 br. protest do prezydenta miasta Pawła Piskorskiego prosząc o powrót strażników. Do 11.09.2000 r. (do chwili oddawania numeru do druku) odpowiedzi nie otrzymał.

Nad bezpieczną drogą do szkoły czuwać będą w tym roku tylko policjanci. Komendant komisariatu bielańskiego G. Pod-

górski przedstawił plan policyjnych działań w tym względzie, ochroną objęto dwanaście najbardziej zagrożonych szkół. Dwie inne szkoły chronili strażnicy szkolni.

K. Szadurski podjął sprawę ogólnego bezpieczeństwa w gminie. Zagrożenie wzrasta, napady dokonywane są już w biały dzień - to opis stanu rzeczy. Najwięcej przestępstw dokonywanych jest w godzinach 14 - 22. Co robić by zjawiskom tym przeciwdziałać? - pytał burmistrz.

Współpraca policji ze Strażą Miejską nie układa się najlepiej. Wspólne patrole, nie zdały egzaminu. Dobrze oceniono policyjne patrole konne i patrole z psami - w miejscach ich działania odnotowano spadek interwencji; bójkę, kradzież, pobicie.

Komendant policji bielańskiej G. Podgórski mówiąc o stale wzrastających kradzieżach na cmentarzu na Wólce Węglowej, podkreślił, że dzieje się to, mimo podjętych przez policję działań obserwacyjnych. Zdaniem komendanta sytuacja może się zmienić, gdy Zarząd cmentarza włączy się do działań obserwacyjnych przez zainstalowanie monitoringu.

Burmistrz K. Szadurski wyszedł z propozycją budowy, w miejscach największego zagrożenia na terenie gminy, słupków alarmowych (mają one bezpośrednie połączenie z policją). Podobne zainstalowano już na terenie Bemowa. Z dziesięciu zainstalowanych tam słupków, cztery są co prawda już uszkodzone, ale jednak ich postawienie zwiększyło realnie poprawę bezpieczeństwa - takie są odczucia. Bemowo planuje postawienie dziesięciu następnych. Ustalono, że policja wyznaczy miejsca największego zagrożenia na terenie Bielany i w porozumieniu z telekomunikacją przystąpi się do instalacji tych urządzeń. Trzy dni później policja przedstawiła mapę gminy zaznaczając na niej dwadzieścia miejsc gdzie powinny stanąć słupki sygnalizacyjne. Powołano komisję z przedstawicieli gminy, policji i telekomunikacji, która będzie czuwać nad realizacją.

L. Świerzyński mówił o monitorowaniu szkół. Z dotychczasowych doświadczeń, wynika - zespół kamer zainstalowano w jednej ze szkół na Wrzecionie - że mimo sporych kosztów (ok. 60 tys. zł) jest to inwestycja opłacalna. W tym roku szkolnym zainstalowane zostaną w 8 innych szkołach (koszt jednej instalacji przekroczy ponad 40 tys. zł).

T.K.

ŻŁE

SIERPIEŃ

w kronikach komisariatu Policji Warszawa-Bielany

9-17.

Funkcjonariusze Samochodowej Sekcji ds. Nieletnich zatrzymali sześciu nieletnich w wieku 11 - 16 lat, którym udowodniono, że w okresie od stycznia do sierpnia br. na terenie Bielany dokonali ponad 40 przestępstw. Przypisuje się im: wymuszenia rozbójnicze, kradzież torebek, włamania, rozprowadzanie środków odurzających. Śledztwo jest w toku.

10.

Zatrzymano Krzysztofa S. lat 43 i odzyskano utracone przez porzywdzonych mienie wartości ponad 20 tys. zł. Wraz z dwoma innymi sprawcami w latach 99-00 dokonywał wymuszeń rozbójniczych. Sąd zastosował wobec nich środek zapobiegawczy - tymczasowe aresztowanie.

W nocy z 20 na 21

zatrzymano dwóch młodych mężczyzn, którzy posiadali nożyce do cięcia metalu i duży plecak. W wyniku przeprowadzonego śledztwa postawiono im zarzuty: 14 włamań do piwnic, 2 usiłowania i 2 włamania do sklepów oraz jedno włamanie do firmy. Wobec zatrzymanych sąd zastosował tymczasowe aresztowanie.

23.

Powiadomiono komisariat o wymuszeniu rozbójniczym podczas którego pokrzywdzony zmuszony był groźbami i biciem do zapłacenia 15 tys. marek niemieckich. Zatrzymano trzech sprawców, wobec dwóch sąd zastosował tymczasowe aresztowanie.

LIST

Warszawa, dnia 2000-08-31

Pan
Paweł PISKORSKI
Prezydent
Miasta Stołecznego Warszawy

Panie Prezydencie,
wobec zaistniałego faktu pozbawienia gminy Warszawa-Bielany Straży Miejskiej i braku możliwości zapewnienia realizacji programu „Bezpieczna droga do szkoły” w dniu 1 września, na mocy bliżej nieokreślonej kompetencji nie decyzji, braku informacji o czasie, rodzaju przewidywanych działań i związanych z tym zaangażowanych sił, uprzejmie proszę Pana Prezydenta o osobistą interwencję i zmianę decyzji komendanta Straży Miejskiej.

Informuję, że, na mocy podpisanego Porozumienia, strażnicy działający w samorządzie lokalnym mogą być wykorzystani i przeniesieni do innych działań i w innych Gminach w skrajnych sytuacjach zagrożenia zdrowia, życia lub przypadkach katastrof lub klęsk żywiołowych.

Proszę o przywrócenie Oddziału od 1 września do normalnego i codziennego funkcjonowania i wykonywania swoich obowiązków na terenie Bielany.

Z poważaniem
mgr inż. Karol SZADURSKI

Do 16.09 br. (do chwili druku „Naszych Bielany”) prezydent Paweł Piskorski nie nadesłał żadnej odpowiedzi

WNIOSKI

Wnioski skierowane do Zarządu z posiedzenia Komisji Samorządowej, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego z dn. 4.09.2000 r.

1. Komisja Samorządowa, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego wnioskuje do burmistrza gminy Warszawa-Bielany o podjęcie stosownych kroków w celu odwołania Naczelnika Bielańskiego Oddziału Straży Miejskiej. Powyższe uzasadniamy tym, że Naczelnik Oddziału nie poinformował władz gminy o oddelegowaniu Oddziału do działań poza terenem gminy mimo że otrzymał informację o włączeniu Oddziału Bielańskiego Straży Miejskiej do Programu „Bezpieczna droga do szkoły”. (wniosek radnej M.Mossakowskiej).

wniosek podjęto głosami 9 za, 2 przeciw, 1 wstrzymujący

2. Komisja Samorządowa, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego zwraca się do pana burmistrza z wnioskiem o wystąpienie do władz m. st. Warszawy o odwołanie Komendanta Straży Miejskiej m.st. Warszawy. Powyższe uzasadniamy tym, że pan komendant w dniu 31.08.2000 r. oddelegował Oddział Bielańskiej Straży Miejskiej do działań ogólnomiejskich poza teren gminy Bielany, a konkretnie - jak nam wiadomo - do „walki” z nielegalnym handlem. Komendant swoją decyzją uniemożliwił pełne zrealizowanie przygotowanej wcześniej akcji „Bezpieczna droga do szkoły”. (wniosek radnej M.Mossakowskiej).

wniosek podjęto głosami 10 za, 1 przeciw, 1 wstrzymujący

3. Komisja zajęła swoje stanowisko redagując protest (głosami 10 za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący) wobec działań komendanta Straży Miejskiej m. st. Warszawy: (patrz str. 1)

4. Członek spoza rady R. Kopko zgłosił dwa wnioski:

- Poinformować wszystkie Samorządowe Jednostki Pomocnicze o zaistniałej sytuacji związanej ze zmianą zasad pracy Straży Miejskiej, prosząc je o opinię w tej sprawie. Przedstawić całą sytuację jako argument przeciwko rozwiązaniu gmin i zagrożeń tzw. centralizacji, z prośbą o podawanie go mieszkańcom.

wniosek podjęto głosami 13 za, 0 przeciw, 3 wstrzymujące

- Złożyć wniosek poprzez Zarząd Gminy Warszawa-Bielany, do Zarządu Miasta, o zmianę nazwy „Straży Miejskiej” na bardziej odpowiednią dla rodzaju pracy jaką wykonuje, nie wprowadzającą mieszkańców w błąd, np. „Służba Porządkowo-Parkingowa”.

wniosek podjęto głosami 9 za, 0 przeciw, 5 wstrzymujących

5. Komisja prosi Zarząd, aby Rada Gminy otrzymała na najbliższej sesji pełną informację tj.: Jakże zostały podjęte działania zabezpieczające bezpieczne dojście dzieci do szkół, w tym, żeby Policja przedstawiła i dokonała przeglądu miejsc, w które dzieci się udają (światła sygnalizacyjne, pasy, agatki itp.)

6. Komisja wnioskuje, aby Zarząd Gminy postarał się o wyjaśnienie odpowiedzialności Zarządu m.st. Warszawy za te działania, kto w Zarządzie m.st. Warszawy za nie odpowiadał, z czyjej inicjatywy doszło do takich zaburzeń w pracy Bielańskiego Oddziału Straży Miejskiej.

wniosek podjęto głosami 12 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących

Przewodniczący Komisji Samorządowej,
Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego
Bogumił Bartolik

Skróty pochodzą od redakcji.

WYCIĄG

Z protokołu nr 38 z posiedzenia Zarządu Gminy Warszawa-Bielany w dniach 5 i 8 września 2000.

... Zarząd zaakceptował wniosek Pełnomocnika Burmistrza ds. Bezpieczeństwa dotyczący rozwiązania z dniem 31 grudnia 2000 r. porozumienia pomiędzy gminą a Zarządem Miasta w sprawie utworzenia w strukturze Straży Miejskiej m.st. Warszawy Oddziału Gminnego i określenia zasad jego funkcjonowania na terenie gminy Warszawa-Bielany oraz do wypowiedzenia straży miejskiej umowy dzierżawy na eksploatację dwóch samochodów, będących własnością gminy.

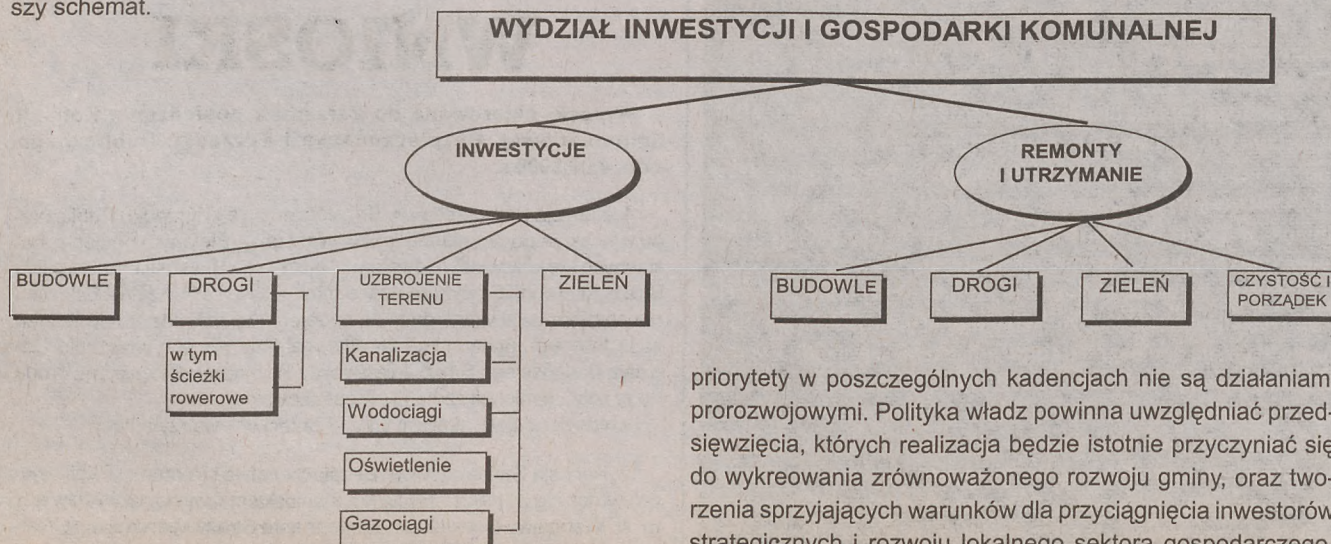
Głosowanie: jednogłośnie.

INWESTYCJE



TRUDNA KONIECZNOŚĆ

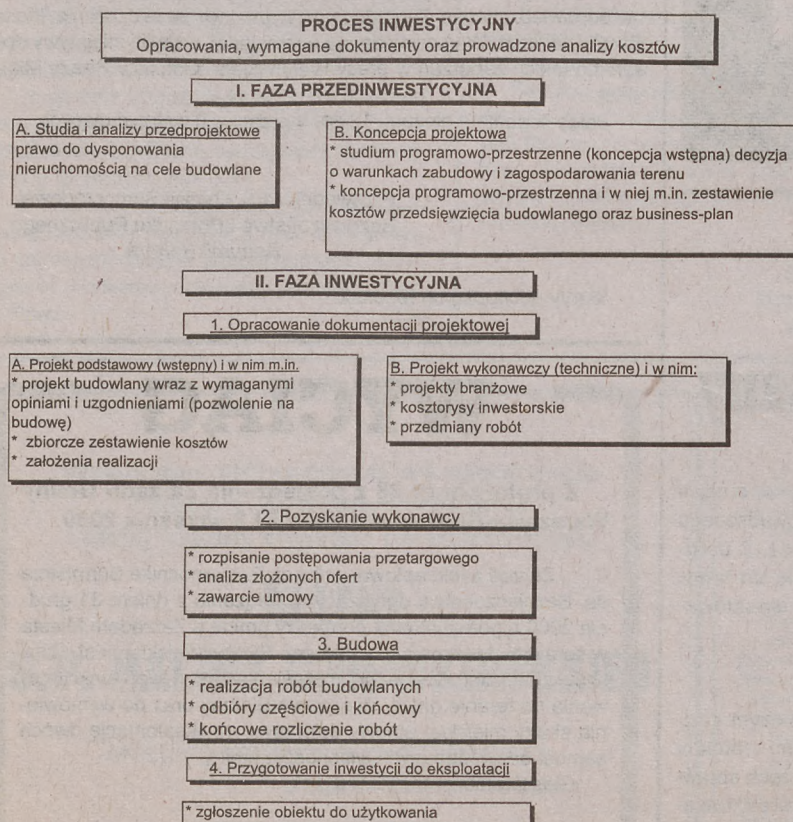
W poprzednich numerach „Naszych Bieleń” często pisaliśmy o realizowanych na terenie naszej gminy inwestycjach. W kolejnych numerach postaramy się jeszcze bardziej przybliżyć Państwu tę działalność. Żeby jednak zrozumieć złożoność tej dziedziny pracy gminy, trzeba znać zakres zadań, także - w przybliżeniu - proces inwestycyjny oraz możliwości urzędu. Zaczniemy od zakresu zadań. Najlepiej zobrazuje to poniższy schemat.



Zadaniami tymi w gminie zajmuje się powołany Uchwałą Rady Gminy z 29 października 1999 r. Wydział Inwestycji i Gospodarki Komunalnej. Naczelnym zadaniem tej komórki organizacyjnej jest jak najlepsze zaspokojenie zbiorowych i indywidualnych potrzeb mieszkańców, w zakresie gospodarki komunalnej i inwestycyjnej. Kształtowaniem polityki inwestycyjnej zajmuje się Rada Gminy. Ona uchwała kierunki rozwoju, ustala kolejność inwestycji i uchwała budżet. Nie czyni jednak tego samodzielnie. Zarówno szczegółowe plany zagospodarowania przestrzennego, jak i uchwalane środki na inwestycje są wynikiem burzliwych debat komisji problemowych Rady(10), Pomocniczych Jednostek Samorządowych (14), organizacji i instytucji działających na terenie gminy. Jak łatwo się domyśleć, nie ma możliwości zaspokojenia wszystkich oczekiwań. Często się zdarza, iż plany różnych inwestorów są nie do pogodzenia. Przykładem mogą być spółdzielnie mieszkaniowe, które na swoich terenach chcą stosować zabudowę dogęszczającą i spotykają się ze zdecydowanym sprzeciwem mieszkańców osiedli. Kupcy działający na bazarach nie chcą pogodzić się z budową centrów handlowych na terenach tych bazarów, a miłośnicy zieleni z inwestycjami w pobliżu parków. Czy jednak można rezygnować z rozwoju gminy?

Jakie inwestycje będą realizowane jest - jak widać - zdecydowanie skomplikowane i czasochłonne. A to dopiero początek drogi. Kiedy zapadnie decyzja jaki obiekt i gdzie ma powstać, uruchamiany jest dopiero proces inwestycyjny.

Proces ten obejmuje następujące fazy:



Proces inwestycyjny jest szczególnie wrażliwy na zmiany gospodarcze, a tych - jak wiadomo - nie brakuje. Jest on również silnie uzależniony od podejmowanych decyzji politycznych, finansowych i prawnych. A przede wszystkim jest czasochłonny. W wielu wypadkach, poważne inwestycje wykraczają poza okres jednej kadencji władz gminy. Różniące się

priorytety w poszczególnych kadencjach nie są działaniami prorozwojowymi. Polityka władz powinna uwzględniać przedsięwzięcia, których realizacja będzie istotnie przyczyniać się do wykreowania zrównoważonego rozwoju gminy, oraz tworzenia sprzyjających warunków dla przyciągnięcia inwestorów strategicznych i rozwoju lokalnego sektora gospodarczego. Aby to osiągnąć gmina powinna opracować i konsekwentnie realizować strategię rozwoju i wieloletni plan inwestycyjny. Uporządkowanie projektów i zamierzeń inwestycyjnych zapewni możliwość ich finansowania w perspektywie dłuższej niż jedna kadencja. Jest to tym ważniejsze, że gmina przecież dysponuje ograniczonymi zasobami finansowymi. Perspektywiczne działania zapewnią racjonalniejsze gospodarowanie środkami finansowymi oraz płynniejszą realizację zaplanowanych inwestycji (tym samym mniejsze koszty).

Mimo tych trudności, kolejna władza gminy (już druga) realizuje określone programy inwestycyjne. Wyremontowano 18 szkół podstawowych, skanalizowano ul. Arkuszową (i odbudowano ją) oraz ul. Farysa, zrealizowano ponad 12 kilometrów wodociągów, urządzano place zabaw i parki. Rozwijało się budownictwo mieszkaniowe, jedno- i wielorodzinne, spółdzielcze i komunalne (TBS).

A jakie są możliwości gminy? Podstawą inwestycji są finanse i teren. Terenów przeznaczonych na inwestycje gmina ma bardzo niewiele. Otaczają ją bowiem tereny wyłączone spod inwestycji lub wielce je ograniczające. Wschodni pas to Wisła, laski: bieleński, młociński i Wisłostrada. Południowa granica to Trasa AK, zachód - lotnisko, a północ - pas ochronny Huty Lucchini, cmentarz północny, wysypisko śmieci i strefa ochronna Puszczy Kampinoskiej. Jeśli uzmyslowimy sobie, że większość pozostałych terenów należy do spółdzielni mieszkaniowych lub prywatnych właścicieli - to do dyspozycji władz gminy niewiele zostaje. Tym bardziej każda decyzja o sprzedaży gruntów bądź inwestycjach własnych wymaga rozważań. Drugim

czynnikiem są możliwości finansowe gminy i sposób gwarantowania środków na inwestycje. Podstawą finansowania inwestycji są budżety. Nie można bowiem uruchomić postępowania przetargowego (wyłonienie wykonawcy), jeśli nie ma zagwarantowanych środków finansowych w budżecie. Budżety gminy zaś uchwalane są w systemie rocznym. I tu zaczyna się prawdziwy horror „uszczknąć” coś dla siebie. I trudno się dziwić. Wszak kosztuje najbliższą ciutę a i wyborcy ostro rozliczają swoich reprezentantów, zarówno radnych, jak i „samorządowców” (z jednostek pomocniczych). Dla mieszkańców budynków spółdzielczych bądź komunalnych - mających wodę, gaz i kanalizację - ważniejsza jest budowa np. basenu bądź placu zabaw, niż kanalizacja kilku domów na Radiowie, Wólce czy Marymoncie. Dla nich taki problem nie istnieje. A oni czekają na te „dobrodzieństwa” cywilizacji ponad czterdzieści lat. Walka o pieniądze jest więc bardzo ostra. W zależności od priorytetów rządzącej

koalicji i prowadzonej polityki - samorządowcy wywalczą środki na realizację inwestycji swoich „Małych Ojczyzn”, jakimi są tereny ich działania. Chwała im za to, lecz nie zawsze służy to dobrze ogólnogminnym procesom inwestycyjnym, które nie mogą opierać się na okresowej koniunkturze.

Początki władzy samorządowej cechowała zbytnia wiara we własne możliwości. Wiadomo - wiara czyni cuda, a chcieć to móc. Jednak „z próżnego i Salomon nie należy”. Po kilku, trudnych latach uczenia się samorządności obecna koalicja zdała sobie sprawę, że sama gmina nie jest w stanie udźwignąć ciężaru rozwoju. Zaciągnięte w poprzedniej kadencji długie trzeba spłacać a błędy bywają kosztowne. Przykładem może być zawiązany w ubiegłej kadencji TBS, którego bankructwo było nieuniknione, gdyby nie nastąpiła radykalna zmiana zasad finansowania tej formy budownictwa komunalnego. Dlatego też podjęto starania zmierzające do pozyskiwania inwestorów „zewnętrznych”.

Opracowano Katalog Inwestycyjny zawierający propozycje dla inwestorów z poza gminy. Określa on możliwości inwestycyjne oraz oczekiwania gminy. Pierwszym poważnym inwestorem na terenie naszej gminy jest EuRoPol Gaz budujący bardzo atrakcyjny obiekt u zbiegu ul. Powązkowskiej i Trasy AK. Kolejnymi inwestorami będą ewentualni wspólnicy gminy w zagospodarowaniu terenów „Serka” i „Hutnika”. Inwestycje prowadzone przez inwestorów zewnętrznych nie obciążają finansowo gminy w takim stopniu jak inwestycje własne. Pozwala to na uwolnienie środków na realizację innych potrzeb, np. uzupełniania „białych plam” w bieleńskiej infrastrukturze komunalnej, czyli na skanalizowanie bądź doprowadzenie wodociągów do zaniedbywanych latami rejonów naszej gminy.

W kolejnych wydaniach naszego miesięcznika będziemy chcieli zapoznać Państwa z osiągnięciami gminy w zakresie prowadzonych inwestycji. Mamy nadzieję, że przedstawione w tym artykule informacje przybliżą Czytelnikom problemy związane z gminnymi inwestycjami.

Jerzy
Falkowski

Podziękowanie

Szanowny Pan
Bogdan Szyliński
Z-ca Burmistrza
Gminy Warszawa-Bielany

Szanowny Panie Burmistrzu,

Pragniemy na Pana ręce złożyć serdeczne podziękowanie za uporządkowanie i zagospodarowanie terenu parku osiedlowego przy ul. Perzyńskiego.

Nowe oświetlenie parkowe, miejsca zabawowe dla dzieci, miejsca wypoczynkowe w postaci ławeczek bardzo uatrakcyjniły park i na pewno zachęcą okolicznych mieszkańców, zarówno starszych, jak i tych najmłodszych, do częstego odwiedzania go i spędzania wolnego czasu.

Pragniemy również nadmienić, że prace wykonane w parku prowadzono bardzo sprawnie, bez większych uciążliwości, uwzględniając nasze potrzeby.

Jeszcze raz serdecznie dziękujemy, gratulując Panu Burmistrzowi podejmowania takich właśnie działań na rzecz gminy Bielany i jej mieszkańców i życzylibyśmy sobie podobnych inwestycji w przyszłości.

Z wyrazami szacunku
Mieszkańcy
(nazwiska i adresy
znane redakcji)

RECYKLING

SPOSÓB NA OCHRONĘ ŚRODOWISKA

Działacze organizacji ekologicznych oraz pracownicy ochrony środowiska od wielu lat starali się o wprowadzenie selektywnej zbiórki odpadów komunalnych. Posegregowane odpady zamiast trafiać na wysypiska śmieci powinny być kierowane do powtórnej obróbki przemysłowej.

W wielu krajach rozwiniętych przetwarzanych jest ponad 70% odpadów. Ten właśnie sposób wykorzystania odpadów nazywa się recyklingiem.

Nikogo z bielańczyków nie trzeba przekonywać, jak istotny dla ochrony środowiska może być recykling. Wystarczy popatrzeć na "śmieciową górę" na Radiowie i wyobrazić sobie, że zostało z niej tylko 30%, a wszyscy wiemy, jak niekorzystny ma ona wpływ na środowisko naturalne Bielania.

Właśnie świadomość zagrożeń wynikających z takiego sąsiedztwa zaowocowała wprawdzie w 1994 roku przez bielańskich samorządowców selektywnej zbiórki odpadów na Bielanach. Na terenie gminy Bielanów rozstawiono w krótkim czasie 310 zestawów pojemników: na papier, szkło, plastik i puszkę. W przeliczeniu na ilość mieszkańców korzystających z 1 zestawu (ok. 450 osób) dawało to naszej gminie pierwsze miejsce w Warszawie.

Do października 1998 roku koszty wywozu i eksploatacji 270 zestawów pojemników pokrywał Urząd m. st. Warszawy, zaś 40 kompletów finansowała nasza gmina. Od 10.10.1998 roku pełen koszt utrzymania i eksploatacji tych pojemników spada na gmi-

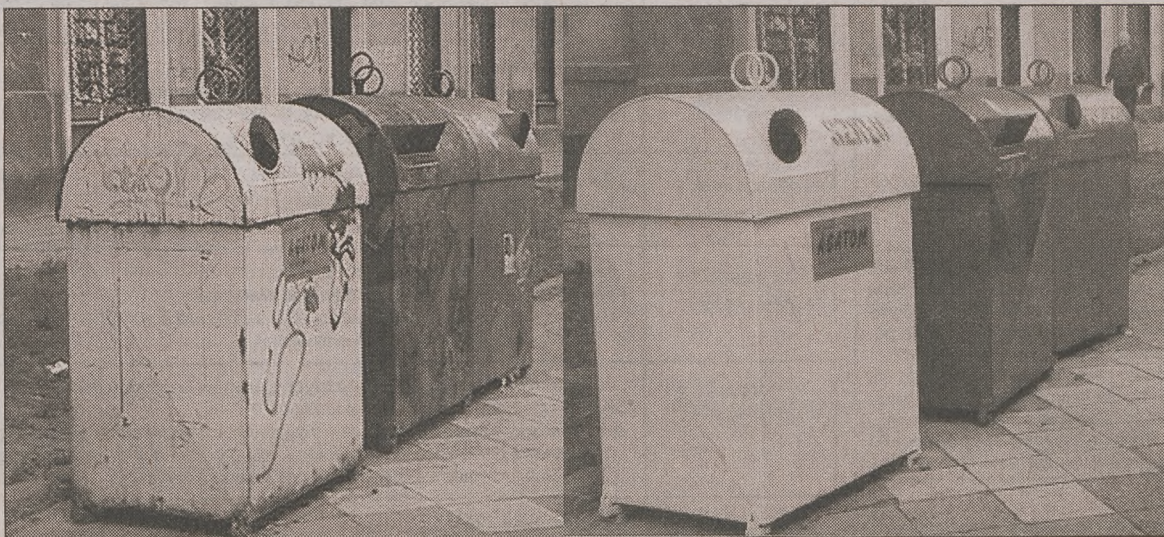
nę. Zarząd Oczyszczania Miasta z roku na rok zwiększał ceny na świadczone usługi. W 1999 roku cena ustalona w 1994 r. wzrosła już o 500%. Gminy nie było stać na tak drogiego partnera. W 1999 roku przewidziano w budżecie gminy na ten cel 625000 zł (ZOM chciał 1 600 000 zł). Spowodowało to zmniejszenie ilości zestawów pojemników do 130 na terenie gminy. Inną, istotniejszą sprawą, która spowodowała nieprzedłużenie umowy z ZOM-em był fakt, iż wyselekcjonowane odpady w większości trafiały na wysypiska śmieci.

W kwietniu tego roku, w wyniku przetargu przeprowadzonego przez Wydział Inwestycji i Gospodarki Komunalnej Urzędu Gminy, wyłoniono gna-

roku spalono ich 25) kosztowała w ZOM-ie 360 zł, a w Agatomie 122 zł.

Jakkolwiek umowa z Agatorem jest korzystniejsza niż z Zakładem Oczyszczania Miasta - nie rozwiązuje problemów z recyklingiem. W tych sprawach konieczne są globalne, wręcz ustawowe decyzje. Cena tony odpadów wyselekcjonowanych jest wyższa zaledwie o trzy - cztery zł. Koszty zaś selekcji są znacznie wyższe. Na Bielanach w pierwszym półroczu br. zebrano ok. 195 ton stłuczki szklanej, 63 tony makulatury, 7 ton plastiku i 5 ton puszek metalowych. Łącznie na 270 ton surowców wtórnych wydawkowano 184 719,48 zł brutto (oprócz naprawy, renowacji i dzierżawy pojemników). Na tonę

wypada ok. 684,15 zł. Brak jest też przedsiębiorstw zainteresowanych przetwarzaniem surowców wtórnych i sprawnej sieci skupu. Niskie ceny skupu nie stanowią też zachęty do selekcji. Zbyt wiele jest osób nie dbających o okoliczne dni



Pojemniki przed...

i po przejęciu przez gminę.

nie lepszą firmę. Przede wszystkim firma "Agatom-Service" Sp. z o.o., z którą zawarto umowę na wywóz odpadów, z konserwacją pojemników ma podpisane umowy z przedsiębiorstwami przyjmującymi odpady do dalszego przerobu. Tym samym wyselekcjonowane odpady nie trafiają na wysypiska komunalne. Jest więc sens je selekcjonować. Po drugie, umowa jest zdecydowanie korzystniejsza niż z Zarządem Oczyszczania Miasta. Przykładowo: renowacja 1 spalonego pojemnika (w styczniu 1999

pojemników) lub rozbudowanie sieci skupów - bardzo zachęcałoby do selekcji. Zachęcamy pedagógów i wszystkich innych szczerze zainteresowanych ochroną środowiska do dyskusji na ten temat. Przystępujemy do dyskusji. Najciekawsze z nich opublikujemy w Naszych Bielanach. Niech akcja "Sprzątanie Świata" na Bielanach trwa cały rok.

Jerzy Falkowski

SPRZĄTANIE ŚWIATA

PORZĄDKI NA BIELANACH

W dniach 8 - 9 września br. młodzież z bielańskich szkół wzięła jak co roku udział w akcji "Sprzątanie Świata", która przebiegała pod hasłem recyklingu.

Młodzież zbierała śmieci do różnokolorowych worków, każdy kolor przyporządkowany był do danych śmieci. I tak: biały - szkło, niebieski - papier, czerwony - puszkę, plastik, czarny - inne, np. szmaty.

Do akcji zgłosiło się 8 065 uczniów z 29 szkół podstawowych i średnich, Dom Dziecka z al. Józefa, młodzież z Pałacu Kultury i Nauki oraz samorządy mieszkańców Olszyny, Września, Wólki Węglowej i Marymontu. W tym roku sprzątanym było: Las Bielański, La-

sek Lindego, trasa pod Wisłostadą oraz tereny wokół szkół. Pojemniki na śmieci ustawione zostały w 40 punktach, w większości są to altanki śmietnikowe istniejące na terenie danej placówki. Młodzież mimo wolnego dnia w szkole bardzo chętnie uczestniczyła w akcji, w czym towarzyszyło im piękne słońce.

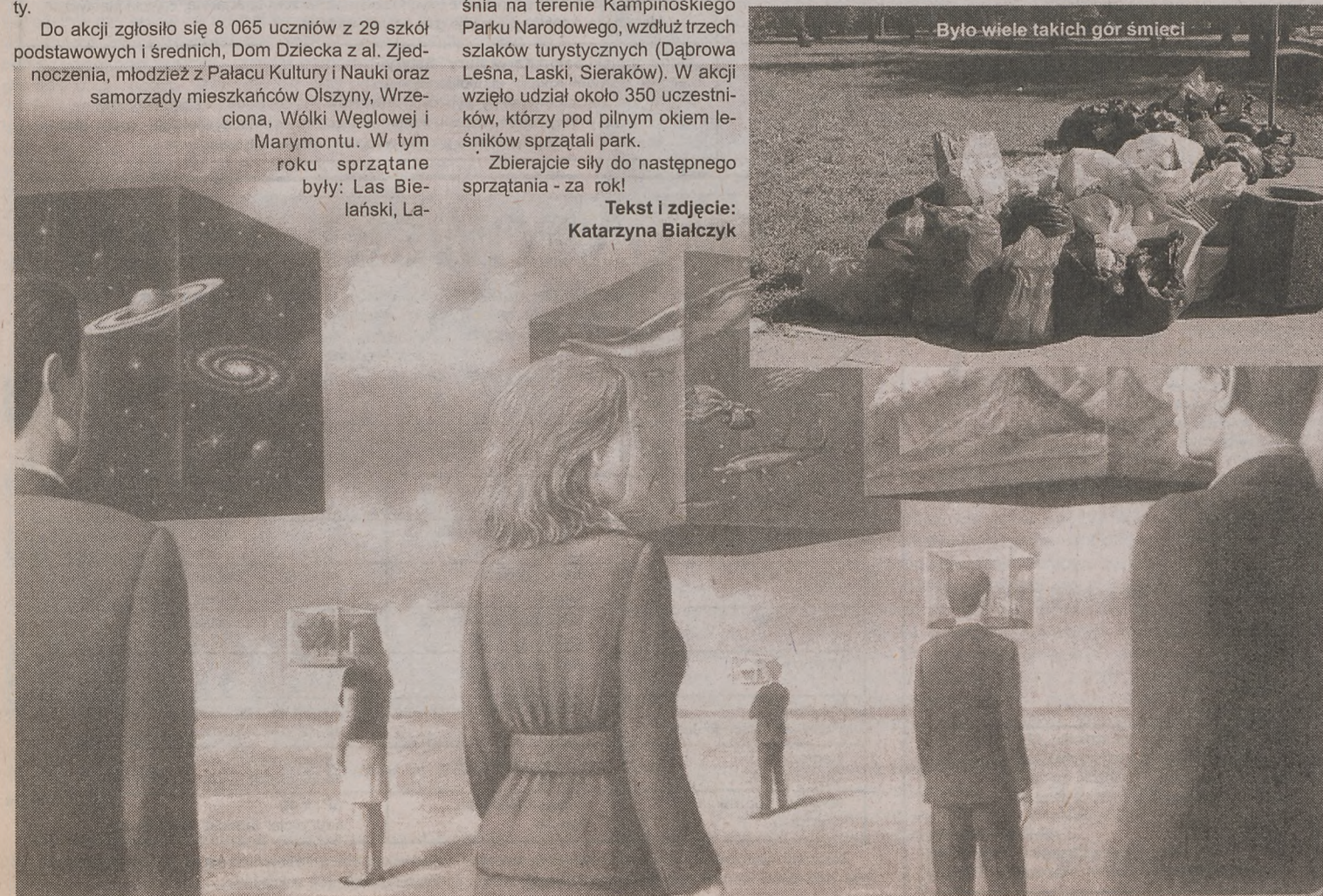
Następne sprzątanie odbyło się, ale już 16 września na terenie Kampinoskiego Parku Narodowego, wzdłuż trzech szlaków turystycznych (Dąbrowa Leśna, Łaski, Sieraków). W akcji wzięło udział około 350 uczestników, którzy pod pilnym okiem leśników sprząkali park.

Zbierajcie siły do następnego sprzątania - za rok!

Tekst i zdjęcie:
Katarzyna Białczyk

*** Recykling** - wykorzystanie odpadów technologicznych i surowców wtórnych do wytwarzania nowych produktów, np. makulatury do produkcji nowych, zużytych opon jako paliwa w cementowniach.

Było wiele takich gór śmieci



Ptaki Bielan

KAWKA

Na pewno znają Państwo te czarno-szare, wszechdobryskie ptaki, wielkości gołębia, zręcznie poruszające się na spierchu smukłych łopatkach. Dominującą barwą ich upierzenia jest popielawy, w słowcu czerni, a ich głowa jest jasnoszara z czarną czapką. Kawki bardzo często mylnie nazywane są wronami lub nawet gawronami. Od obu tych gatunków są jednak znacznie mniejsze i delikatniejsze.

Żerujące ptaki trzymają się tak blisko, że obserwujemy je najczęściej dwójkami. Występują one tak na Bielanach, jak i w całym mieście w ogromnej liczbie - szacuje się, że w Warszawie gniazduje ponad kilkanaście tysięcy tych ptaków. Co ciekawe, kawki rozpoczęły gniazdowanie w Warszawie dopiero jakieś sto lat temu. Jeszcze pod koniec XIX w. pojawiały się w Warszawie wyłącznie zimą - rozwój miasta spowodował, że ptaki znalazły tu zarówno obfitość pokarmu jak i dobre miejsca na gniazda.

Poza miastami ptaki te gniazdują w dużych dziuplach - najczęściej tych wykutych przez dzięcioła czarnego. Wykorzystują także szczeliny w skałach. Dlatego też miasto, z obłąkami ilością dziur i porośniętymi murów i otworów wentylacyjnych zapewnia kawkom doskonałe miejsca rozrodu. Szczególnie, że ptaki te są bardzo towarzyskie i chętnie gniazdują w niewielkich koloniach. Obecnie w środowiskach pozamiejskich trudno znaleźć odpowiednią liczbę blisko położonych gniazd dziupli, które mogłyby zapewnić miejsce dla niesamodzielnego nawet kolonii lęgowej.

Mimo że w mieście jest sporo różnego rodzaju dziur w murach, dochodzi do starć o nie między kawkami a gołębiami, szpakami, a głównie pustułkami, z tymi ostatnimi kawki najczęściej przegrywają. W wywalczonych miejscach ptaki te budują gniazda z patyków, które znajdują najczęściej na ziemi, choć mogą je nawet oblamywać z żywych drzew a następnie wyszczepiać je suchymi trawami, kawkami i szpakami, a czasem sierścią, którą gubią psy. Jaja kawek są bardzo ładne, niebiesko-zielone z ciemnymi plamami. Ale gniazda i jaja tych ptaków są najczęstszym ukryciem przed wzrokiem kłusowników. Natomiast bardzo często można zaobserwować młode ptaki, które opuszczają gniazda. Są one bardzo ładne, trochę nieporadne z bladobłękitnymi oczkami i matowym grafitowo-szarym upierzeniem. Sprawiają wrażenie bardzo niesamodzielnymi i to niestety powoduje, że bardzo często młode kawki są zabierane przez dzieci i dorosłych, kłuski karmione i albo giną, albo stają się krótkotrwałą zabawą. Potem - jeśli mają dla szczęścia - trafiają do weterynarzy lub Azylu dla Ptaków w Warszawskim Ogrodzie Zoologicznym.

Należy pamiętać, że najczęściej każdy młody, kłuski jeszcze latający ptak znajduje się pod opieką czuwającego w pobliżu i karmiącego go rodzica. Dorosłe ptaki wiedzą gdzie znajduje się ich młode, nie wolno więc takich ptaków zabierać.

Kawki w mieście żerują na skwerach i trawnikach. Czasem przeszukują śmietniki. Zjadają co się da - zarówno pokarm roślinny - jagody, nasiona i kawałki traw, jak również zwierzęcy - dżdżownice, owady i inne bezkręgowce. W pokarmie miejskich kawek mogą dominować różnego rodzaju resztki i odpady wyrzucane przez człowieka.

Kawki najbardziej rzucają się w oczy zimą, gdy niewiele jest innych ptaków. Drepczą albo z gracją skaczą na swoich długich nóżkach, zaglądając w szczeliny zakamarków poszukiwaniu pokarmu. Towarzyszą wtedy większym gawronom licząc na resztki, które mogą przy nich zebrać. Co ciekawe, im bliżej centrum Warszawy tym kawek spotyka się więcej niż gawronów, zaś na peryferiach prawie nie występują. Być może związane jest to z możliwością znalezienia pokarmu. Silne gawrony mogą nawet wygrzebywać pożywienie spod śniegu. Swoim krótkim dziobem kawka niewiele zdziała, kiedy spłata i trawnik pokryje śnieg. Zaś w centrum miasta szansa na znalezienie jakichś resztek jest większa.

Zimą kawki nocują wspólnie z gawronami, tworząc czasem ogromne zgromadzenia. Kiedyś takie duże noclegowisko przez szereg lat znajdowało się w Lesie Bielańskim. Codziennie chmary ptaków mniej więcej o tej samej porze z głośnym krakaniem przelatywały w stronę lasu, ale od 1995 roku ptaki tam już nie nocują. Zimowe przeloty kawek i gawronów są dalej obserwowane, ale ptaki lecą najczęściej gdzieś za Wisłę.

Tomasz D. Mazgajski

★ ★ ★
O CZYM ŚNIĄ
MIESZKAŃCY BIELAN?

Prosimy o przesyłanie do redakcji Państwa snów. To o czym śnić, marzyć, czym chciećlibyście się podzielić z innymi. Najciekawsze sny opublikujemy na łamach naszej gazety.

Zapraszamy Państwa do współpracy i życzymy cudownych snów.

Redakcja

I JUŻ PO LECIE ...

LATO W MIEŚCIE

LATO NAJMŁODSZYCH

Z myślą o dzieciach pozostających w czasie wakacji w Warszawie gmina Bielany zorganizowała - w lipcu i sierpniu - „Lato w mieście”. W tegorocznej akcji udział wzięło 12 placówek oświatowych. W każdej z nich zostali zatrudnieni: koordynator-wychowawca, wychowawcy, instruktor sportowy i pielęgniarz, którzy sprawowali troskliwą opiekę nad dziećmi i dbali o ich bezpieczeństwo.

Urozmaicony program: liczne wycieczki, zwiedzanie muzeów, gry i zabawy sportowe, konkursy plastyczne, cieszyły się dużym powodzeniem. W organizowanych od poniedziałku do piątku zajęciach uczestniczyło dziennie od 350 do 500 dzieci i młodzieży. Pogoda w czasie wakacji nie zawsze dopisywała, tym większą atrakcją były więc zajęcia na krytym basenie. Urząd Gminy wykupił dla dzieci i młodzieży wstęp na pływalnię AWF-u. Przez cały lipiec w godzinach przedpołudniowych odbywały się tam zajęcia pływackie pod opieką instruktorów.

Większość placówek przygotowywała dzieciom obiady, niektóre również śniadania. Wszędzie nieodpłatnie rozdawane były napoje i słodycze.

Pod koniec wakacji dzieci przekazały organizatorom akcji „Lato w mieście” okolicznościowe kroniki z fotografiami z przeżytych wrażeń i z podziękowaniami za możliwość atrakcyjnego spędzenia czasu.

Młodzieżowy Dom Kultury „Bielany”, ul. Ceglowska 39

W dniach od 3 do 28 lipca br. na terenie MDK „Bielany” oraz w parku MDK „Bielany” organizowano zajęcia i imprezy otwarte dla dzieci i młodzieży bielańskiej w wieku od 7 do 18 lat. Zorganizowano 8 imprez plenerowych („Spotkania z clownem”, „Zabawa w cyrk”, jazda na kucykach, wyjścia do kin oraz do sali zabaw). Uczestnicy brali udział również w różnych formach zajęć plastycznych (rzeźba, malowanie witraży, malowanie na tkaninie).

Zajęcia miały formułę zajęć otwartych i cieszyły się dużym powodzeniem, w akcji wzięło udział 1308 uczestników.

Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Andersena 4

Akcja „Lato w mieście” trwała od 26 czerwca do 21 lipca 2000 r. Przygotowany program zajęć zawierał konkretne propozycje na każdy dzień akcji, ze wskazaniem rodzaju zajęć, tematu oraz godziny.

Ogromnym zainteresowaniem cieszyły się zajęcia o profilu artystycznym (muzyka, malarstwo, zabawkarstwo, festiwal piosenki wakacyjnej).

Każdego dnia uczestnicy akcji gościli artystów scen warszawskich, którzy przybyli ze swoimi przedstawieniami.

Dzięki dotacji Rady Osiedla „Wawrzyszew” uczestnicy mogli skorzystać z bezpłatnego gorącego posiłku.

Z wyżywienia w okresie „Lata w mieście” skorzystało 663 dzieci. Przeciętna dzienna frekwencja w proponowanych formach zajęć wyniosła 130 osób.

Piłkarskie wakacje

W sierpniu Wydział Kultury Urzędu Gminy zorganizował „Piłkarskie wakacje”. Zajęcia odbywały się na stadionie „Hutnika”. Codziennie oprócz sobót i niedziel, przez cztery godziny, chłopcy ze szkół podstawowych i gimnazjów doskonalili swoje piłkarskie umiejętności pod okiem trenera Mieczysława Bica.

HARCERZE

Tegoroczna akcja letnia harcerskich środowisk, działających na terenie gminy Warszawa-Bielany, skupiła się głównie na organizowaniu stałych kolonii wędrownych i obozów oraz obozów wędrownych. Z wielu powodów nie zorganizowano w tym roku Nieobozowej Akcji Letniej. Wieloletnią tradycją jest spędzanie wakacji poza Warszawą w harcerskich stanicach i ośrodkach oraz pośród leśnych ostępów nad jeziorami pod namiotami. Jak zawsze kolonie wędrownie dla najmłodszych członków ZHP były pełne zabawy i przygód. Harcerze młodsi spędzali wakacje głównie na obozach pod namiotami już z większymi wymaganiami. Wyzwaniem była budowa samego obozu, własnej przy- czy czy wymyślenie ładnej i funkcjonalnej suszarni. Udział w kuchennej służbie czy stanie na nocnej warcie dostarcza jeszcze dziś wiele wspomnień. Harcerze starsi, bez udziału których byłoby ciężko, stanęli na wysokości zadania - udzieliли pomocy innym w przeprowadzeniu kolonii czy obozu, sami również brali udział w zajęciach obozowych, a przede wszystkim w obozach wędrownych. Podczas tej akcji letniej, jak i tych minionych, zdobyto wiele sprawności (choćby np. obozowy wyga, traper, sanitariusz) oraz stopni harcerskich, które ukierunkowane są w znacznym stopniu na rozwój charakteru oraz własnych umiejętności. Podczas uroczystych ognisk, gdzieś w leśnej ciszy, w blasku ognia wiele osób złożyło przyrzeczenie harcerskie i dostało Harcerski Krzyż. W poczet instruktorów przyjęto kilku młodych

ludzi. Ogółem harcerskie środowiska Bielany zorganizowały 7 stałych obozów i kolonii wędrownych, 6 obozów wędrownych (żeglarskie, rowerowe, piesze), w których udział wzięło:

Zuchy (wiek: 7-9/10 lat): 129

Harcerze młodsi (wiek: 10/11-13/15): 256

Harcerze starsi (od 15 lat): 165

Kadra: 76 (instruktorzy oraz harcerze starsi pełniący funkcje instruktorów - swoisty staż, szkolenie)

Łącznie (bez kadry): 550.

BIELAŃSKI OŚRODEK KULTURY

Od lipca do września odbywały się w Bielańskim Ośrodku Kultury imprezy dla osób, które z różnych względów nie wyjechały w czasie wakacji z Warszawy. Były to spotkania o tematyce bardzo różnej, aby każdy mógł znaleźć coś dla siebie.

Zorganizowano następujące imprezy:

- spotkania radiowe 3 stopnia, które prowadził Andrzej Zakrzewski. Tematyka spotkań: kabaret „Dudek”, kabaret „Tey”, „Rodzina Poszepczyńskich”, „Salon Niezależnych”, „Magazyn It”, kabaret „Hybrydy”, Piwnica pod Baranami. Odbyło się 6 spotkań, w każdym z nich wzięło udział ok. 30 osób,

- prelekcje filmów video, np.: „Mamuśka”, „Historia księżnej Dian”, „Sztorm”,

- spotkania pt. „Gwiazdy z tamtych lat” prowadzone przez Janusza Horodniczego. Spotkania cieszyły się dużą popularnością, uczestniczyło w nich ok. 60 osób,

- imprezy taneczne.

BOK zorganizował również koncert Stefana Zbroińskiego w ramach „Lata w mieście dla seniorów” na terenie Hutnika, odbyło się spotkanie z okazji Dnia Policji oraz koncert zespołu „Kontraburger” wykonującego muzykę folkową.

Wystawy w BOK:

- wystawa obrazów twórców warszawskich, obrazy te zostały дарowane BOK-owi,

- rysunki satyryczne Tomasza Niewiadomskiego,

- wystawa satyryczna „Wielkie Pranie” zorganizowana z okazji XX-lecia NSZZ „Solidarność”.

PTTK

W ramach PTTK-owskiej akcji „Lato w mieście” prowadzonej przez oddział żoliborski w Warszawie zorganizowano:

- 7 wycieczek autokarowych po Mazowszu, w których wzięło udział ok. 300 osób,

- 7 pieszych spacerów po Puszczy Kampinoskiej, Mazowieckim Parku Krajobrazowym, z udziałem ok. 200 uczestników,

- 7 wycieczek pieszych po Warszawie oraz ciekawych zakładach pracy Warszawy, w których wzięło udział ok. 150 osób.

Trasy wycieczek obejmowały ciekawe obiekty krajobrazowe; związane były z ważnymi rocznicami (Powstanie Warszawskie, Bitwa Warszawska), poznawano ciekawe obiekty przyrodnicze (np. Ogród Botaniczny) oraz zabytki Warszawy (m.in. Bielany).

Jak co roku organizowaliśmy bądź prowadziliśmy sprzedaż miejsc na koloniach i obozach w kraju i za granicą. Tradycyjnie latem największym powodzeniem cieszył się wypoczynek nad morzem i w cieplejszej części Europy (Hiszpania, Włochy, Grecja).

W kraju turnusy 18-21 dniowe na Mazurach w Nowej Kaledonie i na Kaszubach. Młodzież 12-14-letnia chętnie spędzała wakacje na Sło-



Fot. Paweł Wawrzkiwicz

wacji i w Czechach. Dzieciom, które po raz pierwszy wyjeżdżały na kolonie, proponowaliśmy miejscowości położone w bliskiej odległości od Warszawy (Kamień, Kamień, Kamień). W dużej mierze o wyborze miejsca decydowała cena.

Łącznie na koloniach i obozach wypoczywało ok. 400 osób.

WCZASY DLA SENIORÓW

W okresie lata nie zapomniano oczywiście o emerytach i rencistach. Podczas 4 turnusów na terenie stadionu „Hutnika” wypoczywało łącznie ponad 220 osób. Występy artystów estradowych, ogniska, grybobranie, turnieje sportowe, wspólne grillowanie - to tylko niektóre z przygotowanych dla nich atrakcji. Dla tych, którzy chcieli poprawić swoją fizyczną, rehabilitant z AWF-u prowadził codziennie gimnastykę. Seniorzy mieli także okazję wysłuchać prelekcji z zakresu historii i literatury prowadzonych przez wykładowców z Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Z kolei dyrekcja kina „Wisła” zapraszała seniorów na bezpłatne seanse filmowe. W programie wczasów znalazły się też całonocne wycieczki autokarowe, między innymi do: Warki, Studzianek, Czerska, Radzymina i Ciechanowca. Roli przewodnika podjęła się jedna z uczestniczek wczasów - pani Krystyna Kolodziejska.

Organizatorami letniego wypoczynku seniorów było Bielańskie Centrum Pomocy Społecznej we współpracy z Polskim Komitetem Pomocy Społecznej i Bielańskim Ośrodkiem Kultury.

Zebrały i opracowały:

Katarzyna Białczyk i Agnieszka Sicińska-Matusiak



Fot. Katarzyna Białczyk

BAWIĄ SIĘ NA TRZEPAKU

Ostatnimi czasy wiele mówi się o rozwijaniu sprawności fizycznej już u najmłodszych. Niedawne działania Sejmu zdają się to potwierdzać - rozszerzenie programu godzin wychowania fizycznego w szkołach. Jednak szkoły nie są jedynym miejscem, gdzie przebywają dzieci. Pozostają jeszcze przydomowe podwórka. Jednym z nich jest podwórko bloku Fontany 12 i Żeromskiego 25 naprzeciwko piekarni przy ulicy Lisowskiej.

Kiedyś były na nim huśtawki (zarówno te popularne bujane, jak i „koniki”), karuzela oraz łuk drabinek umieszczony, zapewne ze względów bezpieczeństwa, nad piaskownicą. Dzisiaj została już tylko piaskownica. Właśnie wspomniany łuk był miejscem, gdzie dzieci zdobywały „pierwsze stopnie” sprawności fizycznej. Wymyślały różne zabawy, wykorzystywały go do gry w piłkę nożną i koszykówkę. Podczas ostatniego remontu instalacji wodociągowej przebiegającej właśnie pod „drabinkową” piaskownicą, łuk ten zlikwidowano i już więcej nie postawiono. Zaraz potem wycięto także (nie wiem z jakiego powodu) szkielet po zlikwidowanych już dawniej huśtawkach. Jeszcze do niedawna dzieci mogły grać nad nim w kometkę czy w siatkówkę.

Niedawno administracja osiedla wyszła z inicjatywą zamontowania na opustoszałym ze sprzętów zabawowych podwórku kosza. Jednak po dwukrotnym sprzeciwie mieszkańców, projekt spełznął na niczym. Część z lokatorów wspomnianych bloków obawiała się hałasu oraz tego, że kosz mógłby ścierać przed ich okna chuligańska młodzież. Protest jest więc poniekąd usprawiedliwiony, jednak podwórko nadal stoi puste, a pociechy mieszkańców bawią się...na trzepaku. Nie trzeba chyba tłumaczyć czym wróży (nie daj Boże) taka zabawa - najlepszy przykład to śmiertelny wypadek na jednym z podwórek tuż przy placu Konfederacji. Cała zabawa przebiega oczywiście w atmosferze wątpliwej czystości (zwłaszcza po trzepaniu dywanów). Pobliskie podwórko także nie prezentuje się najlepiej. Została na nim piaskownica i stary wąż z drabinek nad chodnikiem.

Co więc pozostaje do zrobienia? Jedynym rozwiązaniem wydaje się być przywrócenie zniszczonych sprzętów podwórkowych lub umieszczenie nowych (np. jak to ma miejsce w pobliżu przedszkola przy ulicy Fontany 3). Wierzę, że tym działaniem przychylni będą wszyscy mieszkańcy, także ci, którzy przeciwstawili się projektowi postawienia na nim koszy, również dlatego, że zamiast być może chuligańskiej młodzieży, przyciągnięte zostaną na podwórko dzieci.

Daniel Moronczyk

WESOŁA OLIMPIADA



Fot. Agnieszka Sicińska-Matusiak

Już po raz czwarty dzieci z bielańskich przedszkoli w wieku 5 i 6 lat startowały w olimpijskich zawodach.

Konkurencje są różnorodne: tor przeszkód, bieg w workach, skoki na piłce, strzał na bramkę i rzuty kółkiem ringo do celu. Impreza organizowana jest przez Wydział Kultury Urzędu Gminy Warszawa-Bielany.

ny. Ognisko Pracy Pozaszkolnej przy ul. Szegedyńskiej 9a i Przedszkole nr 240 im. Polskich Olimpijczyków. W tym roku w rozgrywkach brało udział 20 reprezentacji - łącznie 160 dzieci. Najpierw w przedszkolach przeprowadzono eliminacje, by wybrać najsprawniejsze dzieci. Za zdobycie I miejsca w klasyfikacji zespołowej przedszkole otrzymuje sprzęt sportowy wartości 1500 zł, za II miejsce - 1000 zł, a za III - 500 zł. Poza tym zwycięskie drużyny otrzymują piękne puchary. Wszyscy uczestnicy olimpiady dostają pamiątkowe koszulki i słodycze.

Emocji nie brakowało. Do końca zawodów różnice w punktacji zespołowej były niewielkie. Zwycięstwo odniosła reprezentacja Przedszkola nr 240 z ul. Marymonckiej 34 - faworyci tej imprezy, którzy od dwóch lat są nie do pokonania. II miejsce wywalczyła reprezentacja przedszkolaków z Ogniska Pracy Pozaszkolnej, a III - dzieci z Przedszkola nr 409 przy ul. Tolstoja 2. Na szczególne wyróżnienie zasłużyły dzieci z Przedszkola Integracyjnego nr 95 przy ul. Lisowskiej 29, które dzielnie ukończyły wszystkie konkurencje. W nagrodę otrzymały sprzęt sportowy.

Rozdanie nagród i pamiątkowe zdjęcia nie zakończyły tej wesołej olimpiady. Wszystkie dzieci mogły spróbować swych sił w dodatkowych konkurencjach i otrzymać drobne upominki. Przedszkolakom dzielnie kibicowali ich rówieśnicy, rodzice i nauczyciele.

Ewa Skwarka

Pokój z widną kuchnią,
II p., stary Żoliborz
zamienię na większe
(chętnie zadłużone).
Tel. 839 22 86

Dieta i
Kosmetyki
Herbalife
834 - 48 - 45



1 wrześn

Uroczystość patriotyczną przy obelisku na pl. Konfederacji poprzedziła Msza św. odprawiona w kościele św. Zygmunta. Hołd poległym żołnierzom 77 Pułku Piechoty Wojska Polskiego i 77 Pułku Piechoty Okręgu Nowogrodzkiego Armii Krajowej oraz Mieszkańcom Ziemi Lidzkiej, złożyli kombatanci, przedstawiciele władz naszej gminy, dzielnicy Żoliborz, harcerze. W apelu poległych uczestniczył m.in. Witold Krupowicz, fundator pałatkowego gniazda. Obecni byli również uczniowie z Gimnazjum nr 2, które objęło patronat nad obeliskiem. Występ Chóru Kombatantów AK zakończył uroczystość.

17 września

Szczególnie zasłużył się podczas obrony Warszawy we wrześniu 1939 roku 30 Pułk Strzelców Kaniowskich. 500 żołnierzy z tego pułku spoczęło na wawrzyszewskim cmentarzu. W rocznicę wybuchu wojny towarzysze broni strzelców kaniowskich, władze gminy Bielany i dzielnicy Żoliborz, poczty sztandarowe organizacji kombatantów i bielańskich szkół uczestniczyli w uroczystej Mszy św. i apelu poległych w pomnikiem na wawrzyszewskim cmentarzu. W uroczystości wzięli udział mieszkańcy Bielan i uczniowie. Poza burmistrzem Karolem Szadurskim nie brał w niej udziału żaden radny.



PALMIRY 2000

Kończący drugie tysiąclecie rok 2000 również dla turystów jest rokiem jubileuszowym. Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze obchodzi pięćdziesiątą rocznicę powstania, a zlot „Palmiry” odbędzie się po raz czterdziesty.

Idea zaszczytowania młodym pokoleniom pamięci o ich przodkach jest podstawą zlotów w Palmirach. Od czterdziestu lat młodzież na wielu trasach rajdowych zwiedza miejsca pamięci i martyrologii narodu polskiego. Ziemia z grobów tych, którzy oddali życie za wolność i niepodległość Polski trafiała na cmentarz palmirski, przynoszona przez uczestników zlotu w specjalnych urnach. Odwiedzając te miejsca młodzież z całego kraju (także z zagranicy) ma możliwość poznać historię walk o niepodległość w rzeczywistości, nie zafalszowanej formie.

W tym roku uczestnicy zlotu rozpoczną wędrówkę szlakami pamięci w Ossowie. Jest to szczególne miejsce świętowania jeszcze jednego jubileuszu - 80. rocznicy „Bitwy Warszawskiej”. 14 sierpnia 1920 roku miała tu miejsce jedna z najbardziej istotnych walk w wojnie polsko - bolszewickiej. „Ochotnicza hekatomba”, jak ją określili jeden z biografów tej wojny, która określiła granice nowo powstałej Rzeczypospolitej Polskiej i powstrzymała podchód rewolucji bolszewickiej na zachód.

Na Cmentarzu Żołnierzy Polskich i Osób Cywilnych w Ossowie pochowano ponad stu ochotników, którzy odpowiedzialnie wzięli udział w bitwie. Ojczyzna w potrzebie. „Jak jednolity, niewzruszony mur stanąć musimy do oporu!” i stanęli.

8 Dywizja Piechoty, składająca się głównie z ochotników z terenu Mazowsza (jeden z pułków nosił nazwę „Dzieci Warszawy”, inny „Legia Akademicka”), zmęczona i zdziękowana po odrobie znużenia, walcząca więc o własne gniazdo.

Sytuacja w rejonie Ossowa zmieniła się kilkakrotnie. Do kolejnego przeciwdzierzenia ruszył ks. Ignacy Skorupka, kapelan I batalionu 236 Pułku Legii Akademickiej. Zginął na samym początku natarcia. Bolszewicy zostali odparci, utrzymo bardzo ważną pozycję, ale straty były olbrzymie.

Na ich grobach uczestnicy zlotu złożyli kwiaty, a ziemię z ich mogił przeniosła do Palmir, aby symbolicznie połączyli się z tymi, którzy zginęli dwadzieścia lat później.

Zlot organizowany jest w dniach 18 - 22.10 pod patronatem ministra edukacji narodowej, Kierownika Urzędu do Kombatantów i Osób Represjonowanych, Wśród współorganizatorów jest także Urząd Gminy Warszawa - Bielany. Zgłoszenia na zlot przyjmowane są w oddziale żoliborskim PTTK, ul. Kasprzowicza 40, tel. 834 81 18, 834 54 43. J.F.



WITAJ

7 września 2000 r. odbyła się uroczysta inauguracja roku szkolnego 2000/2001 w gminie Warszawa-Bielany. Rozpoczęła ją msza św. w kościele pw. Zesłania Ducha Świętego, odprawiona w intencji uczniów i nauczycieli. Obecni byli: przedstawiciele Mazowieckiego Kuratorium Oświaty, Rady i Zarządu Gminy, rodzice, dyrektorzy i nauczyciele bielańskich placówek oświatowych oraz główni bohaterowie - uczniowie. Szkoły wystawiły poczty sztandarowe. Modlono się o błogosławieństwo dla uczniów i ich nauczycieli w rozpoczynającym się roku szkolnym. Podczas naboże-

niu zamierzonych celów związanych z wychowaniem i kształceniem młodzieży. Na zakończenie życzył wszystkim mocy, siły, cierpliwości i spokoju w mieninym roku szkolnym. Obecna na uroczystości wizytator Teresa Ganko odczytała list w imieniu mazowieckiego kuratora oświaty.

Po części oficjalnej uczniowie II klasy wystąpili z programem artystycznym, przygotowanym pod kierunkiem swojej nauczycielki Elżbiety Kmiecickiej-Pawłowskiej. W dowcipnej składance słowno-muzycznej dziewczęta wspominały swoje wakacyjne przygody, szu-

SZKOŁO !

stwa ksiądz proboszcz dr Antoni Piaśnik poświęcił uczniowskie tornistry.

Następnie uroczystości przeniosły się do Gimnazjum nr 1, przy ul. Perzyńskiego 10. Przybyłych gości powitała dyrektor Aleksandra Malik. Burmistrz Karol Szadurski w krótkim wystąpieniu zaznaczył, że rok szkolny 2000/2001 jest szczególny. Kontynuujemy wdrażanie reformy oświaty i szkolnictwa, wkraczamy w nowe stulecie i nowe tysiąclecie. ...Na Was, drodzy pedagodzy spoczywa ciężar nauczania i wychowania młodzieży polskiej. Doceniajmy Waszą pracę i trud, wyrażamy podziw. Dookoła zdejmy sobie sprawę z wielu przeszkód, które przyjdzie Wam pokonywać w osiąga-

niach lasy, urokliwe mazurskie jeziora i letnie spacer. Tym rado-
nym i pełnym młodzieńczej wrażliwości akcentem, zakończono uroczystości inauguracyjne.

Tekst i foto:
Agnieszka Sicińska-Matusiak

Wszystkim uczniom, a w szczególności tym, którzy po raz pierwszy zasiadają w szkolnych ławkach, życzymy sukcesów w nauce i jak najlepszych ocen na świadectwach.

Redakcja



KTO CZYLI

NAGRODA ZA PROGRAM

Dokończenie ze str. 1
Założenia programowe

Zgodnie z założeniami nagrodzonego programu praca profilaktyczna z dziećmi i młodzieżą zmierza do:

- umożliwienia dzieciom i młodzieży rozwoju osobowości, lepszego poznania siebie, własnych uczuć, emocji i problemów,
- zdobycia umiejętności komunikacji, asertywności, radzenia sobie w sytuacjach kryzysowych,
- nauczania dzieci i młodzieży przejawiającej zachowania agresywne postaw prospołecznych poprzez „Trening Zastępowania Agresji”.

Zamierzamy skorzystać z oferty złożonej przez Stowarzyszenie Psychoprofilaktyki Szkolnej „Spójrz Inaczej” - Andrzeja Kołodziejczyka - skierowanej do wychowawców, pracowników socjalnych, przedstawicieli organizacji pozarządowych. Program ten oparty jest o prace Centrum Badań nad Agresją Uniwersytetu w Syracuse przez A. Goldsteina i zaadaptowany w Polsce na zlecenie MEN w 1998 roku. W ramach programu uczestnicy zyskują wiedzę i umiejętności z zakresu: teorii agresji i profilaktyki przemocy, diagnozy młodzieży agresywnej, nauczania pozytywnych umiejętności społecznych, kontroli złości, analizy wartości - wnioskowania moralnego, współpracy z rodziną i środowiskiem. Praca przygotowująca do zajęć z młodzieżą prowadzona jest w małych zespołach i doskonali metody oraz formy pracy z grupą. Osoby rekomendowane przez placówki, z praktycznymi, udokumentowanymi umiejętnościami pracy metodami aktywizującymi, po przeszkoleniu zobowiązane będą do realizacji zajęć z młodzieżą. „Trening Zastępowania Agresji” realizowany był pilotażowo na terenie Bielan w Domu Dziecka i w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym przy ul. Reymonta i uzyskał pozytywny odzew. Program ten zostanie przedstawiony dyrektorom placówek oświatowych, a po ich akceptacji rozpocznie się szkolenie realizatorów, na początek dla młodzieży gimnazjalnej.

Oprócz treningu zastępowania agresji stopniowo będzie wprowadzany program wychowawczo-profilaktyczny „Spójrz Inaczej”, obejmujący

muszący szkolenia dla nauczycieli już od przedszkoli, którzy prowadzić będą zajęcia metodami aktywnymi.

- organizowania wolnego czasu dzieci i młodzieży:
 - zaplanowania opieki nad dziećmi poprzez utworzenie Ogniska Wychowawczego im. Dziadka Lisieckiego (z hotelikiem) dla 60 dzieci,
 - utworzenie kolejnego punktu Stowarzyszenia „Gniazdo” dla dzieci małych w rejonie szczególnie zagrożonym - osiedle Palisadowa,
 - rozszerzenie oferty dotyczącej zagospodarowania wolnego czasu, kontynuację zajęć alternatywnych: pozalekcyjnych, prowadzonych w ramach zadania „Szkoły otwarte” oraz poprzez programy placówek wychowania pozaszkolnego i rozszerzenie oferty (o zajęcia popołudniowe i sobotnie) klubu młodzieżowego działającego przy Gimnazjum nr 4 przy ul. Tolstoja 2,
 - poprzez wolontariat i animatorów pracy środowiskowej skupionych wokół placówek i instytucji.

- współpracy z rodzicami w kierunku:
 - rozwijania umiejętności komunikacji w rodzinie poprzez prowadzenie dalszych warsztatów umiejętności wychowawczych - Bielańska Poradnia Rodzinna,
 - łagodzenia konfliktów rodzinnych (małżeńskich) - Bielańska Poradnia Rodzinna,
 - doskonalenia systematycznej pomocy rodzinie poprzez współpracę różnych służb: BCPS, Bielańska Poradnia Rodzinna, pedagogów szkolnych, ew. policję i kuratorów.
 - tworzenia interdyscyplinarnych zespołów zadaniowych dla rejonów szczególnie narażonych na występowanie przejawów przemocy i niedostosowania.

Gratulujemy gorąco wszystkim twórcom programu, życzymy pełnej jego realizacji. Będziemy śledzić i opisywać postępy prac.
Redakcja

JEST WINNY? PRZYCZYNY NIEPOWODZEŃ SZKOLNYCH

ukrytych”, czyli nieznanych luk w wiadomościach lub umiejętnościach zawartych w obszarze nawet kilku tematów (np. nieobecności ucznia w szkole). Braki te, nie uzupełnione w porę, z czasem przemieniają się w niepowodzenia jawne. Spotykamy się z tym określeniem wówczas, gdy luki w wiadomościach zostały zauważone przez szkołę i uczeń zaczyna dostawać oceny negatywne.

Dziecko nie osiągające zadowalających wyników w nauce opóźnia proces nauczania. Na lekcjach zwykle nie uważa. Bo niby po co i tak nic z tego nie rozumie. Swoją postawą sprostając wymaganiom szkoły zaczyna bagatelizować brak sukcesu w tej dziedzinie. Uważa, że nauka nie jest najważniejsza. Takie zachowanie prowadzi do zminimalizowania napięcia, lecz może zaważyć na dalszej karierze szkolnej. Inne mechanizmy obronne uruchamiane przez jednostki nie osiąga-
jące zadowalających wyników w nauce, to uciekanie w świat fantazji, zamykanie się we własnym świecie, to ucieczka od rzeczywistości. Wymarzone sukcesy, wydumane opowieści ze snów, w które dziecko zaczyna wierzyć mogą być przyczyną drwin ze strony kolegów. Nie osiągniętych potwierdzenia swojej wartości w środowisku szkolnym, szuka oparcia w grupach nieformalnych. Takie zachowanie prowadzi często do wycołowania lub uzależnień.

Rozwój psychologiczny dzieci i młodzieży jest ściśle połączony z rozwojem motorycznym, a zaburzenia sfery emocjonalnej są połączone z zaburzeniami ruchowymi - obecnie używa się pojęcia rozwój psychoruchowy. Termin ten służy do określenia całokształtu psychicznego i ruchowego rozwoju dzieci.

Przyczyny niepowodzeń szkolnych mają podłoże wieloskładnikowe. Dlatego obciążanie winą za ich zaistnienie samych uczniów, za „lenistwo”, jest dalece krzywdzące. Ponieważ tylko jedno z nich - biopsychiczne, obejmując całokształt rozwoju biologicznego i psychicznego jednostki. Mają tu znaczenie czynniki działające na dziecko przed jego urodzeniem (na matkę w czasie ciąży); zanieczyszczenia środowiska, wody, żywności, częste kontakty ze szkodliwymi substancjami typu: opary farb, lakierów, np. przy przygotowywaniu mieszanki dla dziecka, zle oddziaływanie, palenie papierosów i picie alkoholu przez matkę, choroby matki oraz przyjmowanie leków w okresie ciąży i

karmienia piersią. Szkodliwość czynników w trakcie porodu dziecka: trudny i ciężki poród (nieodtępienie mózgu dziecka w trakcie porodu), porody wspomagane, wcześniactwo. Szkodliwość czynników działających po urodzeniu: okresowe niedotlenienie, choroby w pierwszych miesiącach życia, silne urazy lub upadki (stłuczenia czaszki), zapalenie opon mózgowych, dziedziczność.

Inne czynniki wpływające na powstawanie przyczyn niepowodzeń szkolnych uczniów to: zaburzenia spostrzegania wzrokowego, słuchowego oraz kinestetycznego - inaczej czuciowego. Mimo iż powyższe przyczyny dotyczą samego ucznia, to nie jest jego winą, że jest jak jest.

Liczne badania wykazały, iż postępy w nauce są połączone z obrazem siebie, czyli subiektywną oceną siebie w porównaniu z rówieśnikami. Każdy kiedyś zadaje sobie to pytanie. Jaki jestem? Jednostki z pozytywnym obrazem własnego „ja” lepiej adaptują się do warunków szkolnych, są mniej lękliwe, aktywne w grupie. Natomiast dzieci z negatywnym obrazem „ja” są lękliwe, mniej przystosowane do pokonywania sytuacji problemowych, gorzej radzą sobie z nauką.

Ponieważ w każdej klasie szkolnej znajdują się dzieci z pierwszym i drugiej omawianej grupy, wszystkim a zwłaszcza tym drugim należy stworzyć warunki pozwalające poprawić samoocenę, wzmocnić pozytywną motywację. Można oddziaływać na uczniów nie tylko w środowisku szkolnym. Sojusznikiem szkoły muszą być rodzice zainteresowani nauką swych pociech, inspirujący je do poznawania rzeczywistości i pokonywania trudności związanych z nauką. Mogą być również rówieśnicy, koledzy lub koleżanki z tej samej klasy, razem jako zespół ochotcy rozwiązywać problemy lub po prostu udzielić pomocy w lekcjach słabszym.

Czasem dziecko pozbawione właściwej stymulacji ze strony domu, odrzucone przez rówieśników z powodu niższych wyników w nauce przestaje rozwiązywać te trudności, brak mu motywacji do dalszej ambitalnej pracy. Ważnymi motywami osłabiającymi są: niekorzystne porównanie własnej osoby z rówieśnikami z powodu własnej niskiej samooceny, nieśmiałość, lęk przed nauczycielem, który obraża i poniża jednostkę w oczach społeczności klasowej, niesprzyjające środowisko domowe i zła atmosfera rodzinna, nadmierne rozwinięte za-

interesowania pozaszkolne (nieformalne grupy rówieśnicze, sporty, zaangażowanie uczuciowe, itp.)

Kolejną niebagatelną przyczyną powstawania niepowodzeń szkolnych są przyczyny organizacyjne i dydaktyczne. U podstaw pierwszych leży organizacja systemowa szkolnictwa; podstawą drugich są przeladowane programy nauczania, przeładowanie klasy, wadliwa organizacja procesu dydaktycznego oraz sami nauczyciele.

Treści programowe i środki nauczania stawiane w wymaganiach szkoły są dostosowane do możliwości jednostek przedmiotowych o rozwoju prawidłowym. Natomiast uczniowie o rozwoju nieharmonijnym nie byli uwzględniani w założeniach programowych. Ich też sytuacja w szkole jest trudniejsza, bowiem zwykle nie uwzględniono odmienności i różnic, możliwości i potrzeb tych, którzy najbardziej potrzebują pomocy w opanowywaniu programu przeznaczanego dla wszystkich dzieci.

Występujące u dzieci trudności w nauce i niepowodzenia szkolne mogą być zatem pochodzenia wieloczynnikowego, gdyż wiele z nich może się nakładać czy też współistnieć równocześnie. Wiadome jest jednak to, że duży wpływ na narastanie i pogłębianie się tych zaburzeń ma zaniedbanie środowiskowo - ekonomiczne.

Czynniki społeczne i środowiskowe odgrywają rolę decydującą, utrudniając skutecznie przystosowanie się niektórych dzieci do wymagań zwykłej szkoły, a zatem i korzystania w pełni z normalnego systemu szkolnego.

Warunki materialne natomiast wpływają na naukę pośrednio. Wiążą się one ze złym odżywianiem (nieodpowiednia dieta, nieregularność posiłków z powodu pracy matki). Niektóre matki nie zdają sobie sprawy z potrzeb dziecka, nie przygotowują śniadań do szkoły. W obecnych czasach status materialny rodziny odgrywa znaczącą rolę nośnika dostępu do osiągnięć kulturalnych, medialnych i komunikacyjnych. Warunki mieszkaniowe również są istotne, gdyż w zatłoczonym pomieszczeniu trudno zapewnić dziecku odpowiednią ilość snu. Potwierdzono również fakt, iż uczniowie, których chociaż jedno z rodziców posiada wyższe wykształcenie osiągają lepsze wyniki w nauce, a zatem są mniej narażeni na niepowodzenia szkolne.

Alina Brzezińska

BADANIA MAMMOGRAFICZNE

„Zdrowie może nie jest wszystkim, ale bez zdrowia wszystko jest niczym.”

W każdej osobie słowo nowotwór, a zwłaszcza rak wywołują uczucie lęku, strachu wręcz przerażenia. Nikt i nic nie chroni przed wystąpieniem nowotworu w stopniu całkowitym. Jednak znajomość czynników zwiększających ryzyko zachorowania oraz przestrzeganie w życiu codziennym zachowań prozdrowotnych zmniejszają prawdopodobieństwo wystąpienia choroby, jak również pozwalają na jej całkowite wyleczenie.

Obecnie rak sutka jest najczęściej występującym nowotworem złośliwym u kobiet na świecie, w Polsce stanowi on 19% wszystkich nowotworów złośliwych. Badania wykazują, że istnieje ścisła zależność pomiędzy szansą na wyleczenie a stadium rozwoju nowotworu, zatem najważniejszym z działań profilaktycznych jest systematyczne poddawanie się przez kobiety badaniom pozwalającym na wczesne wykrycie nowotworu.

Podstawowe sposoby wykrywania raka piersi to przede wszystkim:

- od 20 roku życia - samobadanie piersi raz w miesiącu, najlepiej w tydzień po miesiączce. Kobiety nie miesiączkujące powinny wykonywać badanie np. każdego 1 dnia miesiąca;

- od 30 roku życia badanie przez lekarza raz w roku, nawet gdy nie występują żadne niepokojące zmiany;

- od 35 roku życia - regularne wykonywanie mammografii. W wieku między 35 a 39 rokiem życia każda kobieta powinna wykonać co najmniej jedno badanie mammograficzne. W wieku 40-49 lat mammografia powinna być wykonywana co dwa lata. W wieku 50-60 lat mammografię należy wykonywać raz w roku: dopuszcza się badanie po upływie 1,5 roku. Powyżej 60 roku życia mammografię należy wykonywać według zaleceń lekarza (zwykle co 1,5 roku do 2 lat).

Badanie mammograficzne pozwala na wykrycie niewyczuwalnych, zaledwie kilkumilimetrowych zmian w piersi.

Dane epidemiologiczne wskazują, że:

- co 16 Polka zachoruje na raka piersi,
- największa ilość zachorowań występuje u kobiet pomiędzy 45 a 75 rokiem życia,
- częściej rak piersi występuje u kobiet mieszkających w dużych miastach niż na wsi,
- bardzo ważnym czynnikiem jest świadomość kobiet pozwalająca dokonać korzystnych wyborów zdrowotnych.

Tak więc, wykonanie badania mammograficznego jest bardzo korzystną „inwestycją” wyjaśniającą sytuację zdrowotną kobiety. Z jednej strony dającą poczucie spokoju i zadowolenia z siebie, z dokonanego wyboru z drugiej zaś, gdy wynik okazał się dodatni, szansę na powrót do całkowitego zdrowia.

Często lęk przed wynikiem badania powoduje, że kobiety, nawet te świadome zagrożenia chorobą, nie wykonują badań profilaktycznych piersi.

TO BŁĄD! - bowiem należy pamiętać, że tylko

5-9% wszystkich kobiet badanych mammograficznie ma wynik dodatni (tzn. występują zmiany w piersiach), ale u poniżej 1% badanych stwierdza się raka piersi.

Opracowała:
mgr Barbara Świercz

Na podstawie:

- Z. Wronkowski: Zapobieganie i wczesne wykrywanie nowotworów (PKZR, W-wa)
- W. Załucki, Z. Wronkowski: Piersi - uroda, problemy (PKZR, W-wa 1997)

Doceniając wagę problemu zdrowotnego jaki niesie za sobą choroba nowotworowa piersi u kobiety, Zespół ds. Społecznych i Ochrony Zdrowia Urzędu Gminy Warszawa-Bielany wdraża program profilaktyczny „Wczesne wykrywanie raka piersi” skierowany do kobiet w wieku 45-65 lat.

Program będzie realizowany w okresie październik - grudzień 2000 r. W tym czasie kobiety zamieszkałe na terenie gminy Warszawa-Bielany będą mogły wykonać badanie mammograficzne w Pracowni Mammografii Polskiego Komitetu Zwalczania Raka, zlokalizowanej przy ul. Marszałkowskiej 55/73 (róg ul. Wilczej) tel. 621-63-14, czynnej w dni powszednie w godzinach 9.00-18.30, w soboty 9.00 - 13.00 bez potrzeby uprzedniego zapisywania się.

Cena jednego badania wynosi 70 zł. Badana kobieta płaci 10 zł, pozostałe 60 zł finansuje gmina Warszawa-Bielany.

Na badania należy zgłaszać się z dowodem osobistym.

GOTYCKA STODOŁA

Pierwszym skojarzeniem z tym co zobaczyłem, kiedy po czterdziestu minutach jazdy autobusem ze Szczecina na południowy - wschód wysiedliśmy w

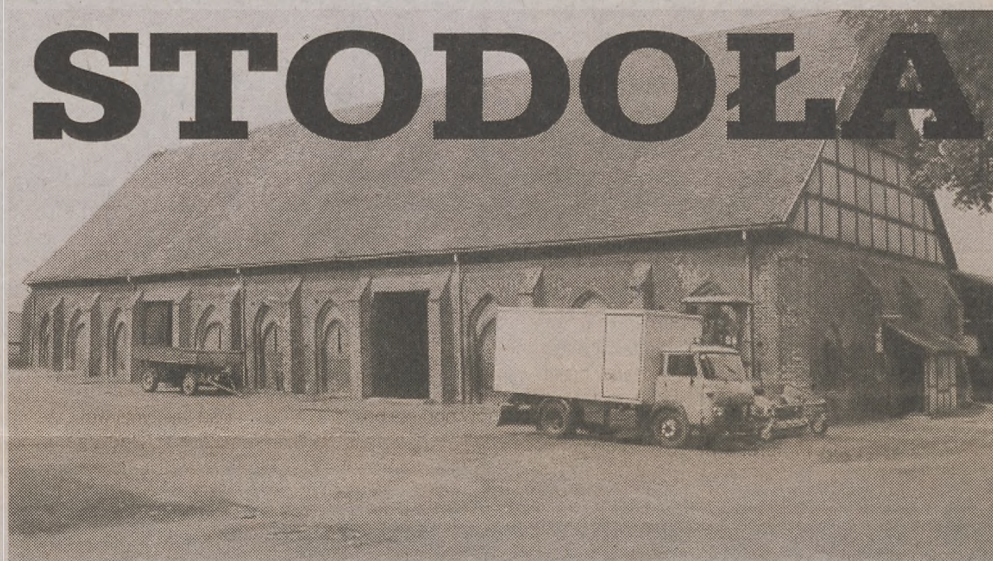


Kołbaczu, były ilustracje z „Małego Księcia” - małe kulki planet ze stojącymi na nich niewspółmiernie rosnącymi ich właścicielami.

Pośród najzwyczajszej wsi, jak przypadkowo wyrzucony na brzeg olbrzymi kadłub zmurszałego wraka, jak wybujała narośli na mizernym drzewku, wznoszą się pozostałości opactwa cysterskiego. Sprawiają wrażenie, jakby chciały pokazać, że można je okaleczyć, ale są zbyt potężne by je całkowicie zniszczyć (fot. 1, 2). Mimo woli pojawia się pytanie: w jaki sposób znalazły się w tak nieciekawym zdawałoby się zakątku. Pytanie oczywiście źle postawione. Należy raczej zapytać, co to był za zakątek w okresie świetności opactwa i jak wyglądało ono zanim popadło w dzisiejszą ruinę. A przecież słynne opactwo cystersów w Oliwie zostało założone właśnie przez mnichów z Kołbacza.

W 1173 roku grupa ok. 40 zakonników przybyła do Kołbacza z opactwa w Esrom w Danii. Był to wynik realizacji postanowień tajnego układu zawartego przez króla duńskiego Waldemara Wielkiego, oblegającego Szczecin, z kasztelanem Warcisławem II Świętobożcem, który obroną miasta kierował. Układ ten uratował miasto od spalenia, a Pomorze otwierał dla akcji chrystianizacyjnej (Warcisław miał ufundować klasztor. Wybrał na ten cel dobra kołbackie).

Robiący tak przytłaczające i jednocześnie



przygnębiające wrażenie kościoła św. Panny Marii był jednym z pierwszych ceglanych obiektów na Pomorzu Zachodnim. Budowano go długo. Prace rozpoczęto w 1210, a zakończono w 1370 roku. Była to trzynawowa bazylika ze zgrupowanymi wokół budynkami klasztornymi. W XVII wieku nawy boczne rozebrano, a nawę główną zamieniono na spichlerz zbożowy. Trzeba tu bowiem zaznaczyć, że wraz z sekularyzacją dóbr zakonnych w 1534 kończy się okres świetności Kołbacza, o którym kroniki pisały „iż życie pod berłem (tamtejszego) opata (...) jest lepsze niż w jakimkolwiek innym zakątku Pomorza”.

W zachodniej fasadzie góruje wielka, misternie i fantazyjnie wykonana rozeta. Choć dziś wypełniona betonem jej widok i tak przyprawia o szybsze

bicie serca (fot. 3). Mimo że z zabudowań klasztornych nie pozostało wiele (dom opata i dom braci konwersów) jest jeszcze jedna perełka. To pochodząca z XIV w. jedyna na Pomorzu Zachodnim stodoła gotycka (fot. 4). Pierwotnie miała to być owczarnia, zaczęto jednak składować w niej siano i tak zmieniła swoje przeznaczenie.

Jadąc ze Szczecina do Kołbacza warto z pierwszej ręki dowiedzieć się, czym zajmowali się tamtejsi mnisi. Niech oni sami o tym opowiedzą. Otóż głowice kolumn z kościoła św. Maryi Panny przechowywane w Muzeum Narodowym zdobią sceny z życia kołbackich cystersów - był to ich oryginalny pomysł. W Muzeum też znajduje się olbrzymi gotycki krucyfiks również z Kołbacza.

Marcin Ludwicki



**Bielańskie Centrum
Pomocy Społecznej**

PRACA

WOLONTARYSTYCZNA

Drogi Wolontariuszu!

Nasze Centrum uruchamia program, którego celem jest właściwe zaspokajanie potrzeb rodzin niewydolnych wychowawczo (głównie dzieci i młodzieży), osób niepełnosprawnych i starszych będących mieszkańcami Bielan.

I. Praca wolontariuszy na rzecz rodziny, dzieci i młodzieży mogłaby obejmować:

- pomoc w odrabianiu lekcji,
- opieka nad dziećmi, organizacja zabaw ruchowych i relaksujących,
- pomoc w prowadzeniu gospodarstwa domowego.

II. Pomoc wolontariuszy niesiona osobom niepełnosprawnym i starszym może dotyczyć:

- wykonania drobnych prac domowych,
 - czytania, rozmów, spacerów, zakupów.
- Możesz liczyć na ścisłą współpracę z koordynatorem programu wolontarystycznego Mariuszem

Pawłowskim. Godziny pracy koordynatora (w biurze przy ul. **Przybyszewskiego 80/82, pokój 33A**) pokrywają się z godzinami przyjęć w Centrum, tj. **poniedziałek: 10.00-18.00, wtorek - piątek: 8.00-16.00**. Jest dostępny pod numerem telefonu: **639-87-72 do 74 w. 105**.

Przyjdź do nas, zobaczysz, jak wiele satysfakcji możesz mieć niosąc oczekiwaną pomoc. U nas znajdziesz nowych przyjaciół, wsparcie specjalistów i możliwość szkolenia w naszym Centrum.

**CZEKAMY NA CIEBIE OSOBIŚCIE
LUB TWÓJ TELEFON.**

Do zobaczenia!

**Dyrektor Bielańskiego
Centrum Pomocy Społecznej
Wiesława Pucilowska**

NAGRODY DLA STRAŻAKÓW

Wyróżniającym się bielańskim strażakom, w imieniu Burmistrza nagrody finansowe wręczył Pełnomocnik ds. Bezpieczeństwa - Leszek Świerzyński.



Sklep Ogrodniczy **"SADZONKA"**
Warszawa, ul. Bogusławskiego 21
filia ul. Ratuszowa 6

OFERUJE:

- nasiona
- narzędzia, kosiarki
- sprzęt nawadniający
- rośliny ozdobne i owocowe
- środki ochrony roślin, nawozy



Mazowiecki Wojewódzki Ośrodek

Medycyny Pracy w Płocku

ODDZIAŁ W WARSZAWIE

informuje, że od 18 września br. prowadzi **akcję szczepień przeciw grypie.**

Wszystkich zainteresowanych serdecznie **zapraszamy -**

Aleja Wojska Polskiego 25

wejście od ul. Felińskiego 16

od poniedziałku do piątku w godz. 7.30 - 18.00

Tel. 839 - 12 - 18

ATRAKCYJNA CENA!

UWAGA: KONOPIE!



W zaniedbanych miejscach i na wysypiskach często można spotkać rosnące dziko konopie. Specjalny zespół, powołany co roku przez burmistrza, określa takie miejsca. Następnie konopie są wyrwane i komisyjnie palone. Na zdjęciach - ostatnia taka akcja przeprowadzona 5 września.

NASI GÓRA!

Z okazji święta Wilanowa w wiosłańskich zawodach sportowych, organizowanych na Jeziorze Wilanowskim, brała udział reprezentacja samorządowców z Bielani. Nasi przedstawiciele w konfrontacji z rajcami gospodarzy, Piaseczna i Włoch wypadli znakomicie. A szło o sprawy bardzo ważne dla gminy. Oto sportowa rywalizacja miała „rozstrzygnąć”, która z gmin ma prawo ubiegać się o most Syreny! Zdaniem przewodniczącego Rady Gminy Andrzeja Perego, wygrywając udowodniliśmy, że ów most powinien trafić właśnie do nas.

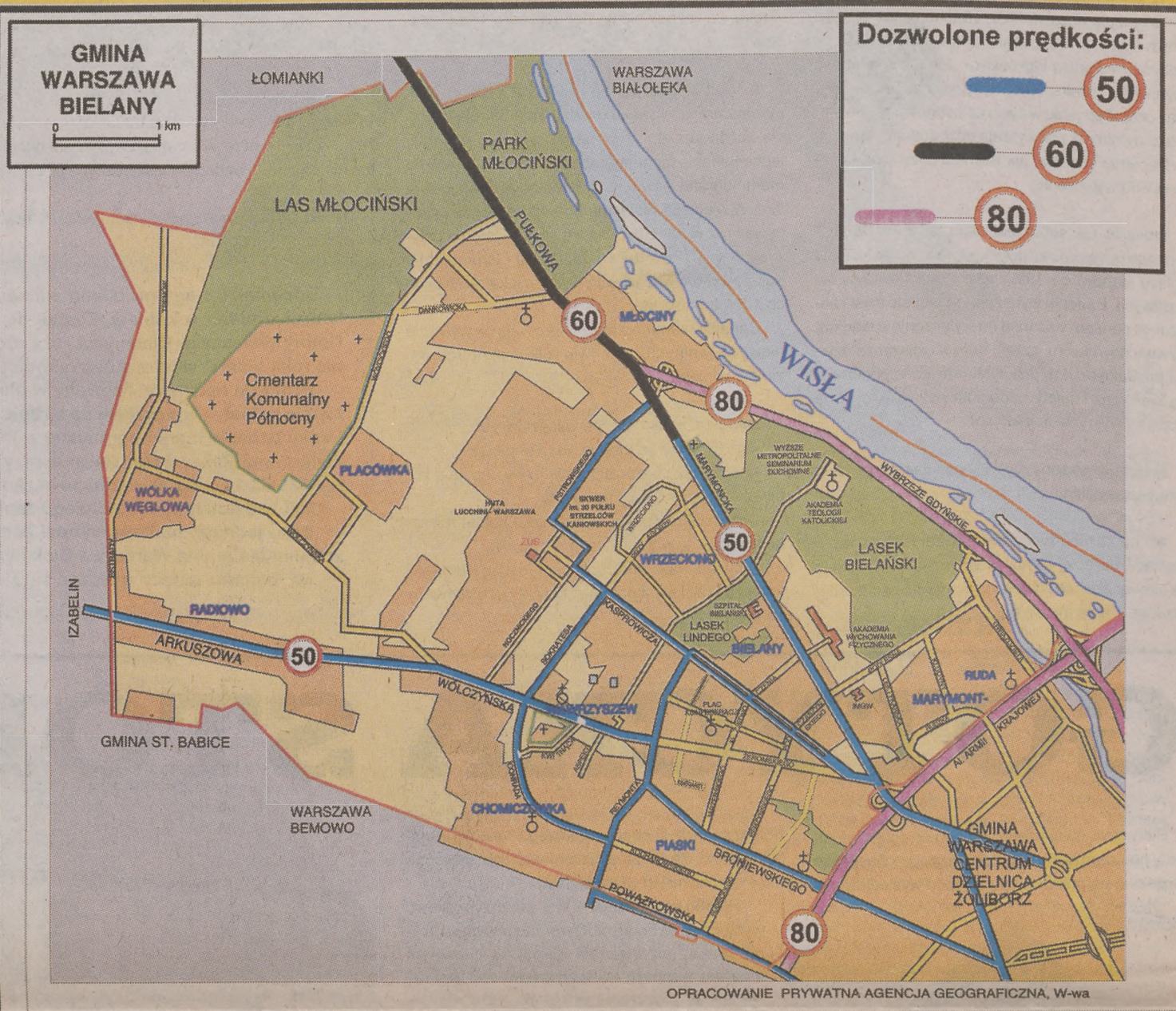
Było dużo radości i krzyku, połamanych duków, zgubionych wiosł, itp. Ale nic to dla naszych asów. Wygrali co chcieli w ostrej, trzeba przyznać, walce.

Na podium stanęli: Zbigniew Czarkowski - inspektor ds. kultury fizycznej Urzędu Gminy, radni Aleksander Parys i Jerzy Kropacz. Zwycięzcom gratulujemy oraz życzymy sukcesów przed następnymi zawodami, tym razem z samorządowcami z Białoteki.

Redakcja

ODCINKI ULIC,

na których od 18 września będą obowiązywały nowe ograniczenia prędkości.



Impresje bielańskie



**NIE PRZEGAPCIE
TEJ KSIĄŻKI!**

Znajdziecie w niej swoje strony: czasami tak blisko, że znajdzie się tam i Wasza ulica, czasami szlaki dalekich niedzielnych spacerów, a już na pewno miejsca naznaczone historią walk powstańczych Żoliborza, Wawrzyszewa, Puszczy Kampinowskiej - długo by tak można było wymieniać...

Bo to obszar warszawski Armii Krajowej i do tego, to zaraz powiem, z północnych regionów miasta, stąd tak tam blisko od nas. A i karty znane bohaterstwem i wydarzeniami, które też w niej jednej naszej bieleńskiej rodzinie żywe jeszcze we wspomnieniach uczestników tamtych lat. Żywe i tak blisko, jakby to jeszcze wczoraj wszystko się działo.

Dobrze, że co roku w czas tamtych dni sierpnia i września, tamtych 63 dni walk i najwyższych wartości wypisywanych na naszych sztandarach, przybijają nam książki, cenne, bo starannie latami opracowywane, ze skrupulatną dokumentacją ludzi i faktów, utrwalające to, co w naszych wszystkich następnych młodych pokoleniach trwale w pamięci zostać powinno.

"Obszar Warszawski Armii Krajowej" dr. Jana Gozdawy-Gołębiowskiego to właśnie jedna z takich książek, które rodziły się latami, ale za to i ich wartość nieprzemijająca, bo pozostawiająca po sobie historię. Znam, bośmy wspólnie pracowali już w ostatnim dziesięcioleciu w tej samej organizacji AK-owskiej i miałem możliwość poznać autora, jego bogaty życiorys, a zarazem skrupulatność w pracy. Ale jeśli ktoś by chciał się zduszać pod słowem skrupulat-

ność znużenia opisami faktów i ludzi, niech od razu wyzbędzie się błędu: tę książkę czyta się nie mogąc oka od niej oderwać, a im kto bliższy ówczesnym dzieciącom się faktem, tym bardziej rozgrzeje go każde słowo. A na pamięć przywiedzie minione przeżycia.

Apeluję więc: nie przepicie tej książki, bo wiem, że wybór trudny, bo sporo powstaniowej literatury co roku się ukazuje, ale ta jest pozycją wyjątkową: i dzięki walorom literackim, i dzięki rzetelności autorskiej, i również, a może nawet przed wszystkim, że dzieło się to tak stać blisko.

MOJE ŻALE DO CZYTELNIKÓW

Najpierw radość - a potem gorzkość, smutek, żal; po moim tekście na temat wielkiego transportowca wojakowego JU-52, jaki hitlerowcom zwałł się na dachy ulicy Żuga na Bielanych w okresie wojny, natychmiast zadzwonił pewien pan, który pochwalił się, że ponieważ mieszkał zaraz po drugiej stronie ulicy, więc udało mu się zrobić zdjęcie i oczywiście nie omieszka albo do mnie, albo do redakcji wysłać. Nie muszę chyba mówić o mojej radości - tyle, że trwała ona krótko, bo tak mity z początku czytelnik zamknął na dobre i do dzisiaj fotografii nie udostępnił...

Ale to nie jedyny mój żal do moich korespondentów: po innym felietonie opowiadającym o okupacyjnej kwaterze pisał, „Życiela-Niedzielskiego” i tu miałem obiecać, że otrzymam bliższe dane na piśmie i też nic nie przyszło. A trafić chce, i też tym razem chodzi o ulicę Bogumiła Zuga... Ale za tym drugim przypadkiem mój rozmówca zapowiedział, że musi się porozumieć z członkami żyjącej jeszcze rodziny (dwie kuzynki) i dopiero po rozmowie z nimi poda konkrety. Tak że tu nadzieja doprowadzenia sprawy do końca napawa optymizmem.

A myślę, że jak już będziemy wiedzieli, o który dom chodzi na pewno, znajdą się dobrze ludzie, którzy sygną groszem, aby na tej niewielkiej willi zawisła odpowiednia tablica, utrwalająca pamięć bohaterskiego dowódcy żoliborskiej dywizji im. Romualda Trautmana.

Zdzisław Sierpiński

Nasze Bielany

Miesięcznik Urzędu Gminy Warszawa-Bielany
Wydawca: Zarząd Gminy Warszawa-Bielany
Adres: 01-824 Warszawa,
 ul. Przybyszewskiego 70/72
Redakcja: 01-824 Warszawa,
 ul. Przybyszewskiego 70/72, p. 206
 tel./fax 639 85 18, fax 663 08 60
Redaktor Naczelny: Tadeusz Karolak
Współpraca: Katarzyna Białczyk, Jerzy Falkowski,
 Agnieszka Sielnicka-Matusiak
 E-mail: gazeta@bielany.waw.pl

Salon Gier Komputerowych

Ul. Żeromskiego 66/72
(naprzeciwko księgarni
Im K. Baczyńskiego)

CyBer-net

Zaprasza na:

- gry komputerowe w sieci
- szybkie łącze z internetem.

w godz.: pon.-pt. 13⁰⁰-22⁰⁰
sob.-nd. 11⁰⁰-22⁰⁰

Ekonomia Codziennych Oszczędności

NOWA RODZINA PRODUKTÓW



E.LECLERC  **BIELANY**